

# Żydowicz, Marek

---

## Średniowieczna kaplica pw. św. Anny przy franciszkańskim Kościele św. Trójcy w Gdańsku

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo 16 (225), 51-89

---

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Sztuki

Marek Żydowicz

ŚREDNIOWIECZNA KAPLICA PW. ŚW. ANNY  
PRZY FRANCISZKAŃSKIM KOŚCIELE ŚW. TRÓJCY W GDAŃSKU \*

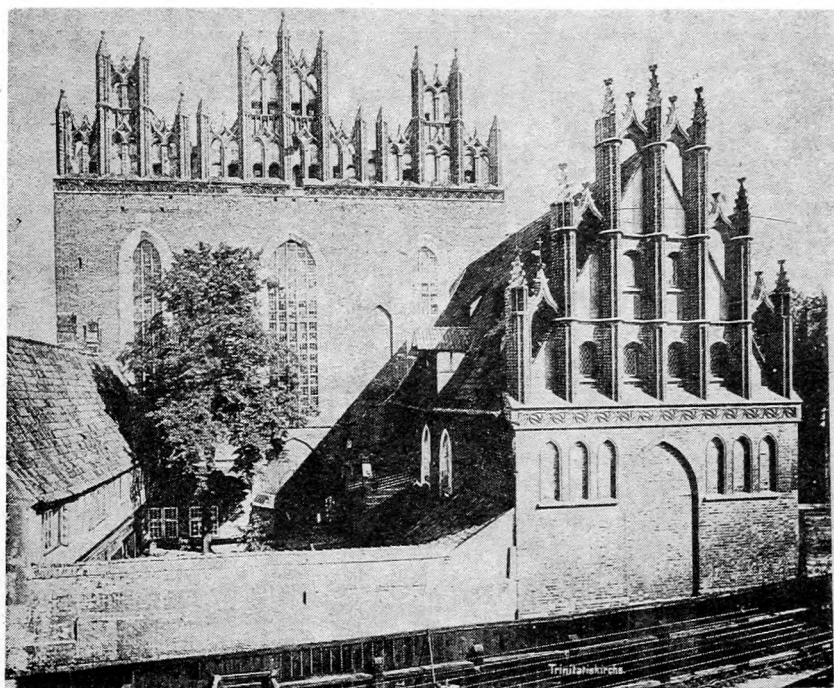
Kaplica pw. św. Anny, usytuowana przy zachodniej fasadzie franciszkańskiego kościoła św. Trójcy, jest zabytkiem o niepośledniej randze artystycznej pośród późnośredniowiecznych realizacji architektonicznych Gdańska. Prezentuje się obecnie jako ceglana budowla salowa, w planie prostokątna, 5-przęsłowa z bogatym sklepieniem sieciowym, a w bryle nakryta dwuspadowym dachem z malowniczym szczytem sterczynowym, wyróżniającym się w panoramie miasta, nawet na tle niezwykle dekoracyjnych szczytów kościoła św. Trójcy.

Budowla wprawdzie od dawna wzbudzała zainteresowanie historyków Gdańska, ale doczekała się zaledwie paru istotniejszych wypowiedzi, formułowanych najczęściej na marginesie monograficznych opracowań świątyni franciszkańskiej<sup>1</sup>, a jedyną próbą osobnego studium była rozprawa magisterska ks. E. Szulista<sup>2</sup>. Zawarte w nich konstatacje przejmowali z kolei autorzy licznych prac poświęconych dziejom miasta<sup>3</sup> i publikacji z zakresu historii sztuki: regionu, Polski i Niemiec<sup>4</sup>.

Wartość artystyczna zabytku oraz fakt, iż w dotychczasowych badaniach ograniczano się w zasadzie do opisów architektonicznych lub problematyki historycznej pomijając całkowicie zagadnienia artystycznej genezy, funkcji i znaczenia w miejscowej późnogotyckiej twórczości budowlanej — upoważniają do ponownego podjęcia tematu.

W sprawie datowania kaplicy utrzymało się w całej niemalże literaturze przekonanie, iż powstała ona w latach 1480—1484<sup>5</sup>. Stwierdzenie to oparto na legendzie mówiącej o wzniesieniu budowli przez radę miasta na życzenie króla Kazimierza Jagiellończyka, który miał ufundować ją dla polskiej ludności Gdańska jako votum z okazji zakończenia tzw. „wojny księżej”. Dowodząc istnienia budynku w 1484 r. wskazywano na

\* Artykuł niniejszy opiera się na fragmentach pracy magisterskiej, Średniowieczny zespół zabudowań franciszkańskich w Gdańsku, UMK — Toruń 1984, napisanej pod kierunkiem doc. dra hab. M. Kutznera.



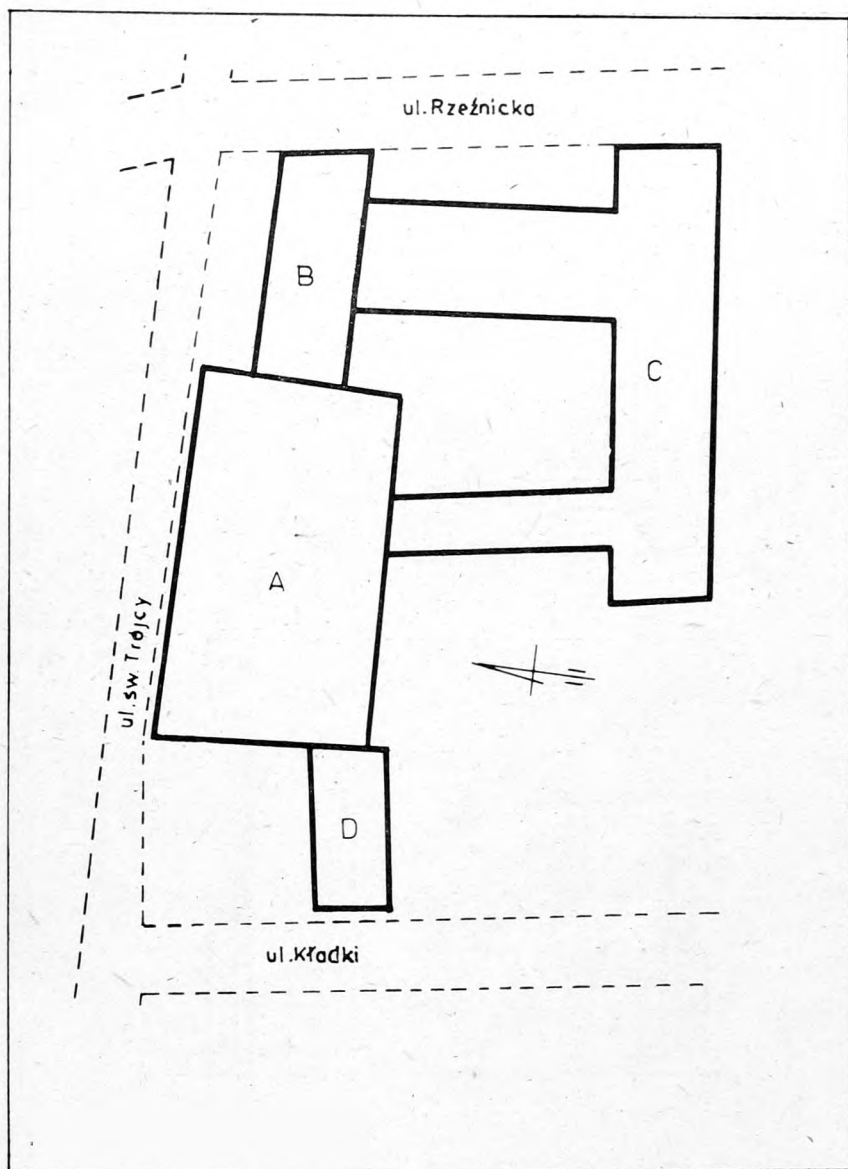
1. Kaplica pw. św. Anny na tle fasady kościoła św. Trójcy, stan z ok. 1901 r.

zapis z kroniki rodzinnej gdańskiego kramarza Jacoba Lubbeego mówiący „...It das is geschehen å 84 Jahr, das der waltmeister in der Oliwa hat gefangen meiner wirtinnen mahn in der Kirche bey der S. Annen umb des willen er sollte haben bornstein...”<sup>6</sup>

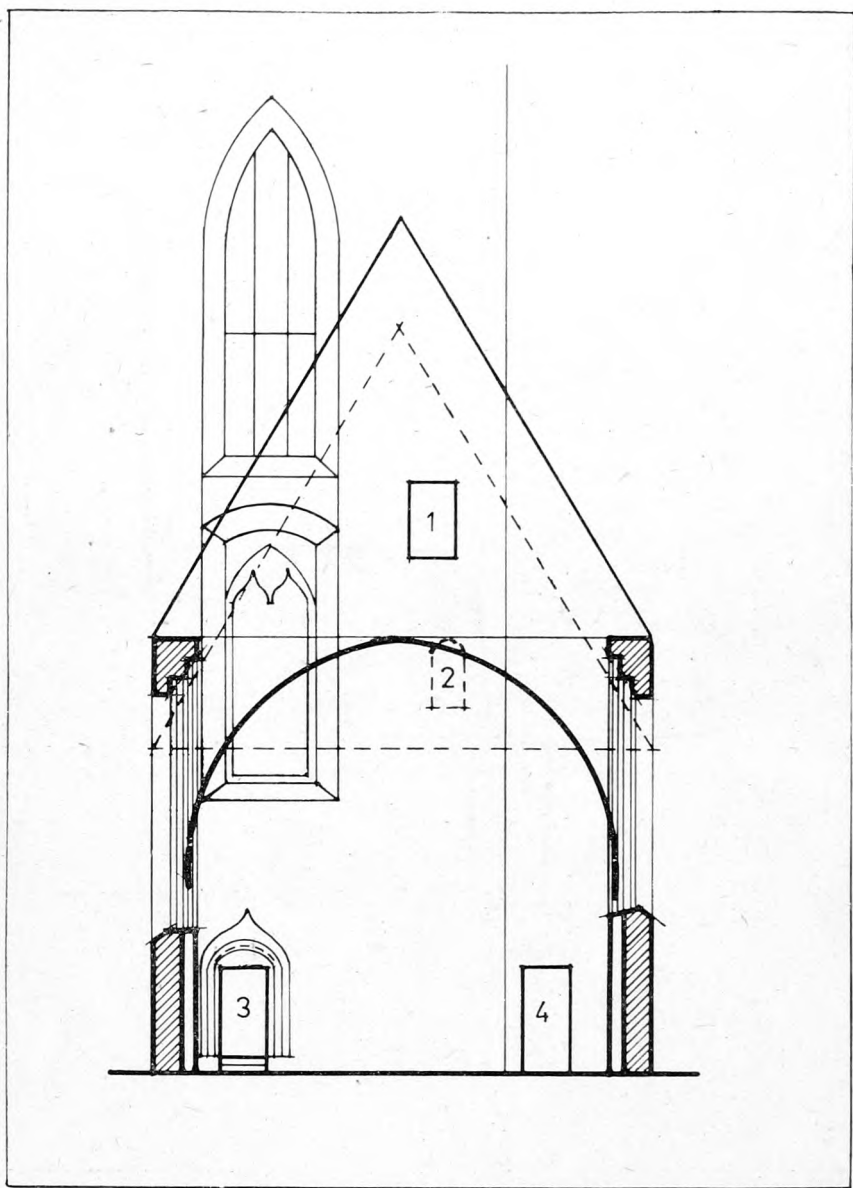
Odmienny pogląd wyraził jedynie E. Keyser, określając czas powstania świątyni na okres pomiędzy 1513 a 1520 r. Propozycję swą uzasadnił spostrzeżeniem, iż teren, na którym budowlę posadowiono, stał się własnością zakonników dopiero na krótko przed 1521 r.<sup>7</sup>

Oba stanowiska budzą poważne wątpliwości kruchością historycznej argumentacji i nie mogą oprzeć się krytyce. Pierwsze bazuje bowiem na dokumencie, z którego nie wynika bynajmniej jednoznacznie, iż wzmiankowane wezwanie św. Anny dotyczy kaplicy, a tym samym nie może przesądzać o jej istnieniu w 1484 r.<sup>8</sup> Kontrowersyjność wyników badań E. Keysera polega natomiast na przyjęciu niczym nie uzasadnionego założenia, że świątynia mogła powstać tylko w obrębie planu będącego własnością franciszkanów. Nie można wszak wyeliminować możliwości dobudowania jej do kościoła zakonnego z inicjatywy miasta na terenie pozostającym pod zarządem radnych miejskich<sup>9</sup>.

Włączając się zatem do dyskusji nad datowaniem kaplicy należy pod-



2. Plan zabudowań franciszkańskich w Gdańsku, opracował M. Żydowicz (wyk. A. Piłuła)



3. Kaplica św. Anny — przekrój poprzeczny z uwidocznionym zarysem pierwotnego dachu i kształtu blendy zamurowania okiennego oraz opracowania otworu drzwiowego we wnętrzu kościoła św. Trójcy (opr. E. Szulist, wyk. A. Pituła)

1 — obecne wejście na poddasze kaplicy, 2 — wejście na poddasze pierwotnego budynku, 3 — wejście do kościoła św. Trójcy, 4 — wejście do zakrystii kaplicy

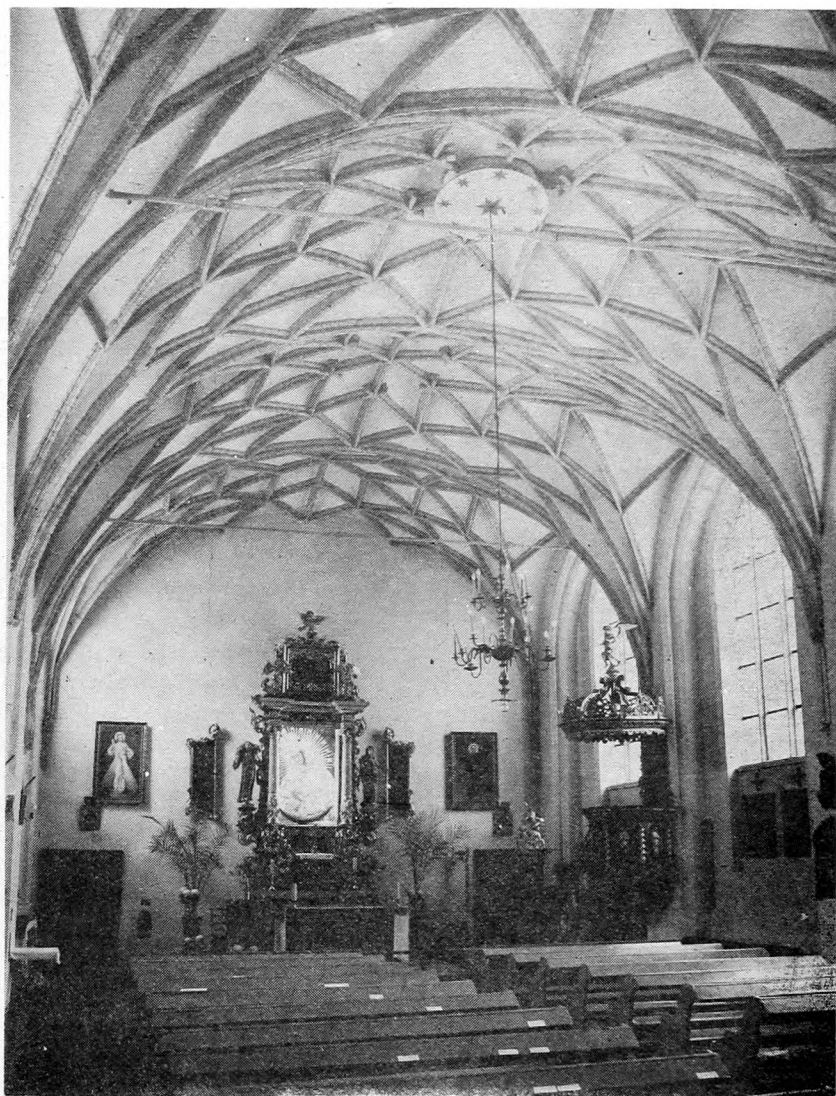
kreślić, iż wobec braku informacji źródłowych rozwiązanie problemu jest możliwe na drodze analizy jej formy, określenia związków artystycznych i warsztatowych oraz rozważenia wynikających stąd wniosków w kontekście przesłanek historycznych.

Punktem wyjścia musi być jednakże przedstawienie wyników próby rozwarstwienia zabytku. Oględziny struktury budowlanej i widocznej na jego poddaszu ściany zachodniej kościoła św. Trójcy pozwoliły E. Szulistowi stwierdzić, że w swym obecnym kształcie nie jest to budowla jednorodna<sup>10</sup>. Powstała bowiem z przebudowy skromniejszego budynku dostawionego do kościoła (brak związania murów) niższego od obecnego o ok. 2,5 m, pozbawionego sklepień oraz nakrytego dwuspadowym dachem z prawdopodobnie sterczynowym szczytem zachodnim<sup>11</sup>. Modernizacja nastąpiła niebawem po wzniesieniu pierwotnego założenia<sup>12</sup> i polegała na jego podwyższeniu, założeniu obecnych sklepień oraz przebudowie szczytu wraz z wymurowaniem fryzu<sup>13</sup>.

Uwagi te mają pierwszorzędne znaczenie dla dalszych rozważań nad formą kaplicy. Fakt, iż powstała ona z adaptacji wcześniejszego budynku nie tylko uzmysławia ograniczenia jej twórców w procesie kształtowania obecnego wnętrza i bryły, ale pozwala ukierunkować analizę na właściwe tory. Doceniając zatem inwencję autorów przebudowy w zakresie ekspresyjnego przekomponowania pierwotnej formy — należy pamiętać, iż odbyło się to głównie na drodze intencjonalnego operowania określonym detalem architektonicznym, w którego modelowaniu najpełniej wyraziła się ich indywidualność i artystyczne możliwości. Wszakże dekoracyjne sklepienia oraz „koronkowy” szczyt z maswerkowym fryzem decydują w sposób zasadniczy o wyrazie artystycznym budowli, a więc analiza kształtu tych właśnie elementów może dostarczyć najwięcej spostrzeżeń do typologicznych porównań. Nie oznacza to jednak, iż w poszukiwaniach źródeł form zabytku można pominąć pozostałe mniej reprezentacyjne detale, ponieważ ich opracowanie bywa często nieoczoną wskazówką w ustaleniu zarówno cech warsztatu budowlanego twórców, jak i czasu powstania obiektu.

W pierwszym rzędzie należy określić związek form kaplicy z późnośredniowiecznym budownictwem Gdańska, które od połowy XV w. przeżywało okres pełnego rozkwitu, wypracowując specyficzne wzorce rozwiązań przestrzennych i kształtowania detalu architektonicznego — przejmowane następnie przez sąsiednie środowiska artystyczne miast pruskich, litewskich i terenów Nizy Polskiego<sup>14</sup>.

Kompozycję architektoniczną kaplicy znamionuje typowo późnogotyckie zespolenie elementów tektonicznych, spokojnych i pozbawionych dekoracji z ekspresyjnym, dynamicznym detalem<sup>15</sup>. Przestrzeń jej wnętrza jest ożywiona z jednej strony światłocieniowym opracowaniem ścian lateralnych, rytmicznie rozczłonowanych płytkami dwuuskokowymi arkadami okiennymi, z drugiej zaś ukształtowaniem przekrycia sklepienne-



4. Widok wnętrza kaplicy

go, sprawiającego wrażenie falowania. Wertykalnemu oddziaływaniu wysokich ostrołucznych arkad okiennych przeciwdziała zarówno wyraźne spłaszczenie kalot sklepiennych w poszczególnych, bardzo wydłużonych, prostokątnych przesłach, jak i zarys przestrzenny żeber jarzmowych, zakreślających łuk pełny oraz niskie sprowadzenie nasad przekrycia. Uzyskane w ten sposób horyzontalne ukierunkowanie przestrzeni, jej zryt-

mizowanie i tektonika zostały jednakże zniwelowane przez umieszczenie portali w dłuższej ścianie (pn), bowiem stworzono w ten sposób poprzeczne osie widokowe ujednociające wewnątrz. Podobnie scalający efekt daje gęsta sieć rysunku sklepiennego z zachowanym żebrzem przewodnim<sup>16</sup>.

W analogiczny sposób, dążąc do pewnej równowagi elementów konstrukcyjnych i dekoracyjnych, ukształtowano bryłę budowli. Ascetycznemu wyrazowi przysadzistych elewacji północnej i południowej, gładkich, rozczłonowanych jedynie portalami i oknami (mniejszymi w średniowiecznej wersji) przeciwstawiono strzelistą, opracowaną wertykalnymi blendami, fasadę zachodnią zwieńczoną ozdobnym, ażurowym szczytem.

Dążność do centralizacji longitudinalnego wnętrza, synteza przestrzeni przez zastosowanie krzyżujących się perspektyw, światłocieniowe kontrastowanie płaszczyzn ścian oraz sklepień (o zacierającym członowanie wzorze) jak i redukcja dynamiki pionowej z zaakcentowaniem horyzontalizmu, cechowały nie tylko architekturę sakralną Gdańska schyłku średniowiecza, ale były znamieniem niemal całej późnogotyckiej twórczości budowlanej<sup>17</sup>.

Zjawisko to w gdańskiej architekturze wyraziło się jednak głównie w budowlach wielonawowych. Szukając zatem analogii dla kompozycji kaplicy wśród miejscowych wnętrz jednoprzestrzennych należy stwierdzić, iż najbliższe skojarzenia budzą sale sąsiednich zabudowań franciszkańskich (wielkiego refektarza i biblioteki klasztornej) oraz prezbiterium kościoła św. Trójcy. Podobieństwo oddziaływania estetycznego kameralnych pomieszczeń klasztornych wzmocnione jest dodatkowo identycznym jak w kaplicy opracowaniem arkad okiennych o sfazowanych uskokach wyprowadzonych z niskiego cokołu (krużganki: pn., wsch. i zach., wielki refektarz, biblioteka). Poza posiadłością franciszkańską brak w Gdańsku przykładów takiego modelowania nisz okiennych.

Kompozycja bryły kaplicy nawiązuje do miejscowej tradycji budowlanej, w której powszechne było urozmaicenie monotonii gładkich ścian obwodowych wyszukаныmi, ornamentalnymi formami szczytów. Należy jednakże podkreślić, iż brak oskarpowania jest niezwykle w grupie lokalnych jednoprzestrzennych budowli sakralnych.

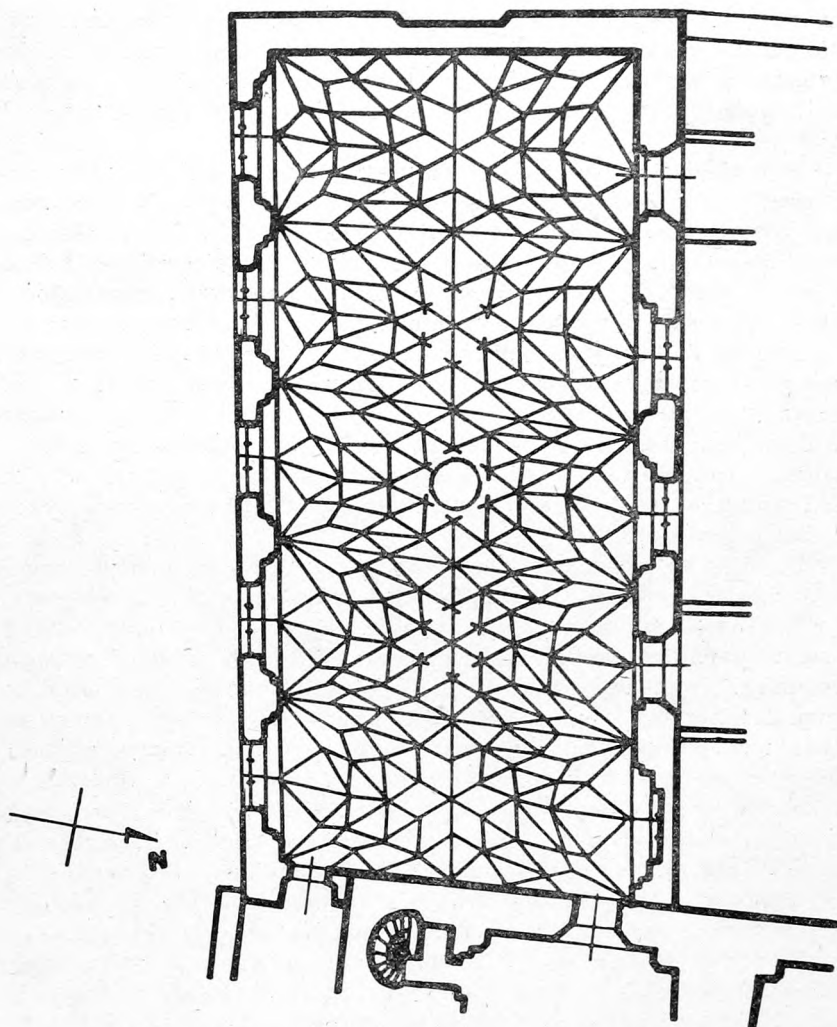
Wnioski dotyczące związków ogólnej kompozycji budowli, ze względu na jej adaptacyjny charakter, należy formułować z dużą ostrożnością. Dopiero analiza detalu architektonicznego może wyjaśnić pełnię powiązań i określić stopień tradycjonalizmu względnie nowatorstwa zabytku na tle późnośredniowiecznego budownictwa nadmotławskiego grodu.

\*

\* \* \*

Sklepienia kaplicy prezentują typ gwiazdźdźdźisto-sięciowy o konstrukcji kopulastej z lunetami. W rozplanowaniu wyróżniają się: obecnością żeber





5. Kaplica św. Anny — rzut poziomy, opr. i wyk. — M. Żydowicz

jarzmowych i przewodniego, a także centralnie ułożoną 6-ramienną gwiazdą, której 4 ramiona mają jeden z boków równoległy do krótszych krawędzi przęseł. Żebra łączące gwiazdy z nasadami sklepiennymi oplecione są krótkimi żeberkami tworzącymi gęstą sieć o nieregularnych, trójkątnych i rombowych oczkach. Ponadto w rysunku gwiazd trzech środkowych przęseł żebra są nieznacznie przedłużone poza skrzyżowania. Ukształtowanie przestrzenne sklepień kaplicy charakteryzuje się natomiast wspomnianymi spłaszczeniami kopuł i nieznacznym obniżeniem że-

ber jarzmowych, kreślących w przestrzeni łuk pełny. Nasady sklepienne przechodzą w krótkie, „graficzne” służki z ceglanyimi kroksztynowymi kapitelami. Służki opierają się na niewielkich, również ceglanych konsolach.

Sklepienia o rozdrobnionym rysunku gwiazdzisto-sieciowym i kopulastej konstrukcji pojawiły się w Gdańsku u schyłku XV stulecia<sup>18</sup>.

Wśród obecnie istniejących, zbliżony wzór i konstrukcję do występujących w kaplicy prezentują jedynie sklepienia nawy głównej kościoła św. Katarzyny (ok. 1500)<sup>19</sup>. Różnią się one jednak w rysunku obecnością żeber diagonalnych i poprzecznych, większą regularnością mniej rozdrobnionej sieci (głównie o trójkątnych oczkach) oraz brakiem motywu przedłużenia żeber poza skrzyżowania, a w konstrukcji znaczniejszym uwy pukleniem czasz i obniżeniem żeber jarzmowych kreślących łuk ostry.

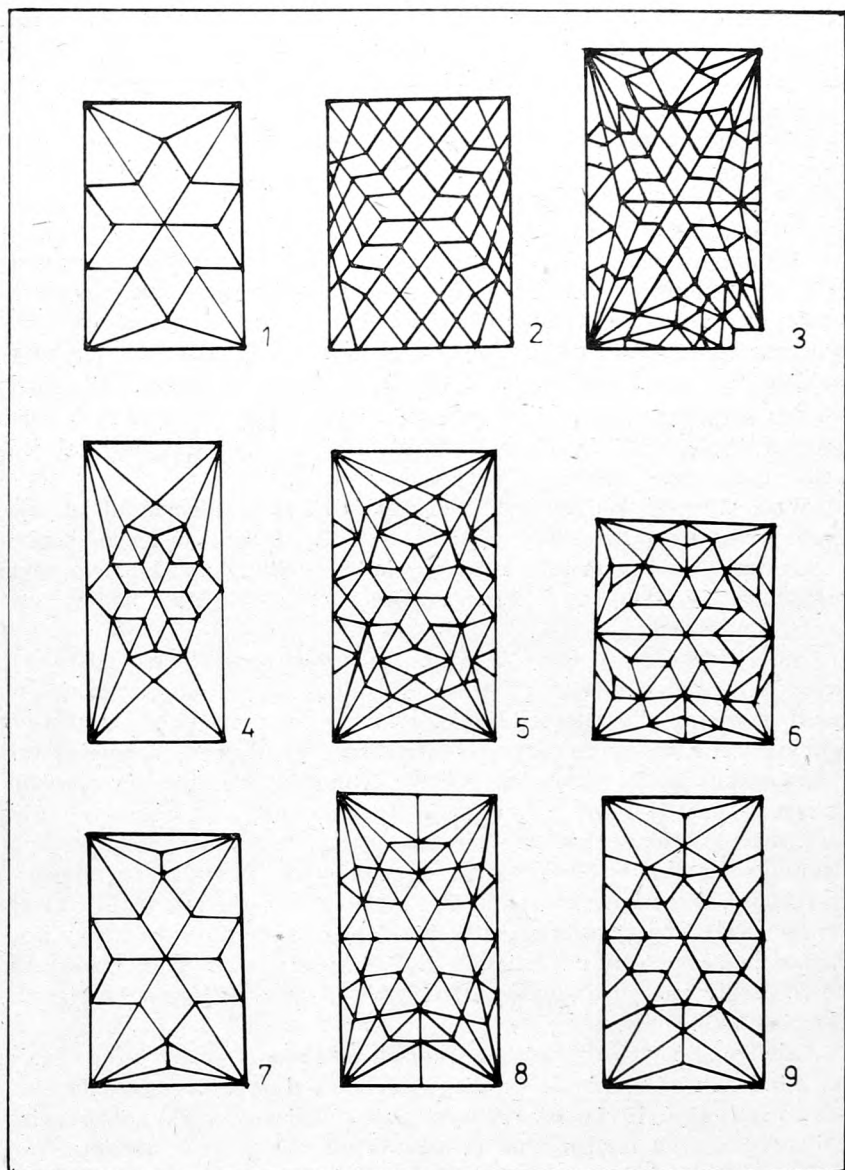
Ten sam typ przekrycia dwukrotnie wystąpił w pojedynczych przęsłach kościoła NMP (1498—1501)<sup>20</sup>. W jednym przypadku uzyskał jednakże formę regularnej rombowej sieci.

Wzór sklepień kaplicy był znany również budowniczym nieistniejących już niestety przekryć wewnątrz klasztorów dominikańskiego (kaplica i refektarz) oraz franciszkańskiego (wielki refektarz ok. 1495), o czym informują XVII-wieczne wykresy miejscowego architekta i budowniczego B. Ranischa<sup>21</sup>.

Należy wspomnieć także o grupie gwiazdzistych sklepień gdańskich, których duża 6-ramienna gwiazda, centralnie usytuowana w przęsłach, ma dwa wierzchołki czterech ramion oparte na żebrach jarzmowych i połączona jest z nasadami za pomocą trójpromieni (dwa wschodnie przęsła prezbiterium NMP — schyłek XV w.; biblioteka klasztoru franciszkańskiego II poł. XV w.)<sup>22</sup>. Nawiązują do nich wzory o nieco mniejszej gwieździe oplecionej krótkimi żebrami łączącymi jej wierzchołki (klasztor dominikanów)<sup>23</sup>. We wszystkich wymienionych przykładach przekryć gwieździstych zachowano żebra diagonalne i żebro przewodnie (czasem przerywane). Istniejące spośród tych sklepień prezentują dwa typy konstrukcyjne: kopulasty z lunetami (NMP) i krzyżowy (klasztor franciszkanów). Mogły one więc antycypować, jako prostsza odmiana, rozwiązanie sklepień kaplicy św. Anny.

Odmienność tych ostatnich w ramach omówionej grupy polega zatem na eliminacji w planie żeber diagonalnych i dużym zagęszczeniu sieci. Warto zauważyć, iż zjawisko to występuje również w przekryciach gwiazdzisto-sieciowych innego typu (z 8-ramienną gwiazdą) w kościele NMP (1498—1501) oraz bocznych nawach prezbiterium kościoła św. Katarzyny (po 1500)<sup>24</sup>. Wyjątkowym natomiast motywem w architekturze gdańskiej jest przedłużenie żeber poza skrzyżowania znajdujące swój odpowiednik w korpusie nawowym kościoła św. Trójcy (1514 r.)<sup>25</sup>.

Przestrzenne ukształtowanie sklepień kaplicy nawiązuje do płasko-kopulastych przekryć kościoła NMP, św. Katarzyny, św. Trójcy (prezbi-



6. Wzory sklepień gdańskich, opr. (z wykorzystaniem wykresów B. Ranischa) M. Żydowicz, wyk. A. Pituła

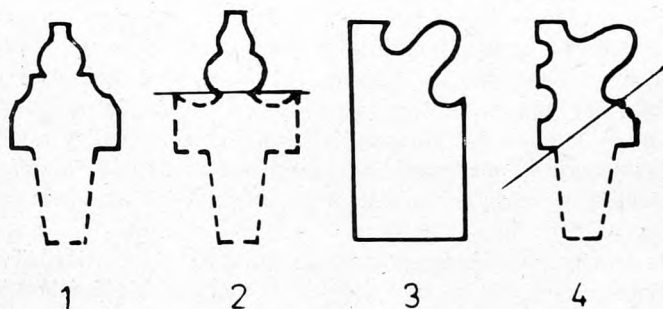
1-3 — kościół pw. NMP, 4-5 — klasztor dominikanów 6-7 — klasztor franciszkanów, 8 — kościół pw. św. Katarzyny, 9 — kościół farny w Bydgoszczy

terium) oraz św. Piotra i Pawła. W żadnym z nich nie zastosowano jednak pełnołucznej konstrukcji żeber jarzmowych.

Również niezwykle elementem jest forma służek sklepiennych kaplicy. Gdańscy budowniczowie stosowali konsekwentnie zasadę opierania nasad sklepień na konsolach. Jedyny wyjątek stanowi przekrycie dominikańskiego kościoła św. Mikołaja (2 p. XV w.)<sup>26</sup>. Występujące tu służki są jednakże dłuższe i masywniejsze od zastosowanych w kaplicy. Ponadto ich kapitele są kamienne, w typie maswerkowym. Pewne podobieństwo do służek kaplicy wykazuje natomiast opracowanie nasad sklepiennych w kościołach św. Katarzyny (nazwa główna), NMP (nazwa główna) i św. Trójcy (prezbiterium), w których żebra wnikają w ścianę uskokowo, a zebró jarzmowe schodzi najniżej i biegnąc po ścianie imituje służkę. Brak cezurę pomiędzy nasadą sklepienia a służką w postaci kapitelu osłabia pokrewieństwo porównywanych form. Kończąc rozważania nad sklepieniami kaplicy, należy jeszcze kilka słów poświęcić zastosowanemu w nich profilowi żeber (gruszka ze ściętym noskiem na podkładce ujęta wkłękami) i służek (gruszka ze ściętym noskiem ujęta półwałkami). Podobne drobne profile żebrów użyto w sklepieniach i szczycie prezbiterium kościoła św. Trójcy (dwa wschodnie przęsła ok. 1503)<sup>27</sup> oraz nawy głównej kościoła św. Katarzyny. Profil służek kaplicy nie jest natomiast spotykany w późnośredniowiecznej architekturze Gdańska, a jedyną analogię przynoszą żebra sklepienia prezbiterium kościoła św. Trójcy.

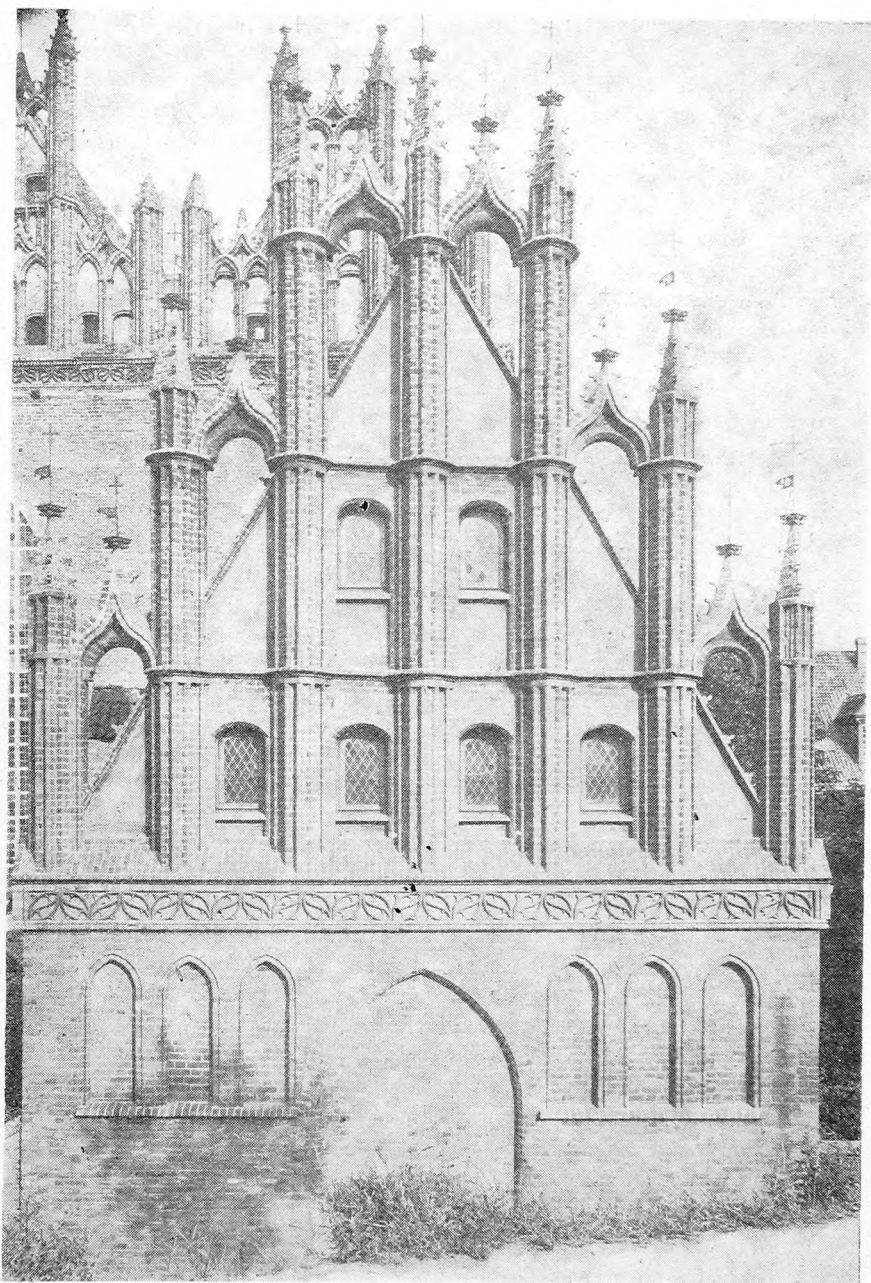
Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, iż mimo licznych zbieżności poszczególnych elementów sklepień kaplicy z innymi rozwiązaniami gdańskimi, brak tu w pełni analogicznego przekrycia. Największe podobieństwo w ogólnej kompozycji wykazują sklepienia kościołów św. Katarzyny i NMP, ale zaakcentować trzeba również związek niektórych motywów formalnych i konstrukcyjnych sklepień kaplicy z istniejącymi oraz znanymi tylko z zabytkowych sztychów — sklepieniami klasztoru dominikańskiego oraz kościoła i klasztoru franciszkańskiego.

Szczyt kaplicy prezentuje typ sterczynowy o trójkątnym zarysie pola, pięciodzielny i trójkondygnacyjny. Wertykalizm gęstego rytmu strzelistych sterczyn łągodzą horyzontalne akcenty międzykondygnacyjnych gzymsów kapnikowych. Elementem wzmacniającym dynamikę kompozycji szczytu są łęki oślego grzbietu, rozpięte pomiędzy sterczynami poza trójkątną ścianą jego pola. Sterczny zatopione do połowy w ścianie są poligonalne od frontu, ustawione na kant i oprofilowane wałkami, wyrastając ponad dachem od tyłu mają przekrój kwadratowy z gładko opracowanymi ściankami. Zwieńczone są ostrosłupowymi daszkami. Łęki oślego grzbietu oraz daszki sterczyn ozdobiono czołgankami. Fryz maswerkowy, oddzielający szczyt od fasady, składa się natomiast z rytmicznie ułożonego motywu rybiego pęcherza.



7. Kształtki ceglane użyte do wymurowania detalu kaplicy (opr. M. Żydowicz, wyk. A. Pitula)

1 — profil żeber sklepiennych i czołganek szczytu, 2 — profil słuzek sklepiennych, 3 — profil portali i szczytu, 4 — profil czołganek szczytu



8. Elewacja zachodnia kaplicy. Stan z ok. 1910 r., fot. ze zbiorów IS PAN—Warszawa

Najwięcej analogii formalnych dla kompozycji szczytu kaplicy dostarcza zachodni szczyt nad środkową nawą kościoła św. Trójcy (ok. 1514)<sup>28</sup>. Dotyczą one głównie proporcji pola (zbliżonego do trójkąta równobocznego), masywnych sterczyn rozczłonowanych grubymi profilami wałkowymi, sposobu podziału na kondygnacje, a nade wszystko obecności ażurowych motywów oślego grzbietu i kształtu fryzu maswerkowego. Nie są to jednakże identyczne realizacje formalne. Przede wszystkim trzeba podkreślić zdecydowanie gęstszy rytm sterczyn szczytu kaplicy, ich odmienny przekrój (kościelne są kwadratowe — oprofilowane także od tyłu), większą liczbę kondygnacji oraz samodzielność elementu oślego grzbietu, podczas gdy w szczycie kościelnym pokrywa on także pola międzysterczynowe i jest „zagubiony” w krzyżujących się laskach i motywach łuku ostrego. Odmienne oddziaływanie estetyczne szczytu kościoła wzmacnia ponadto ornamentalna, dynamiczna dekoracja pól międzysterczynowych.

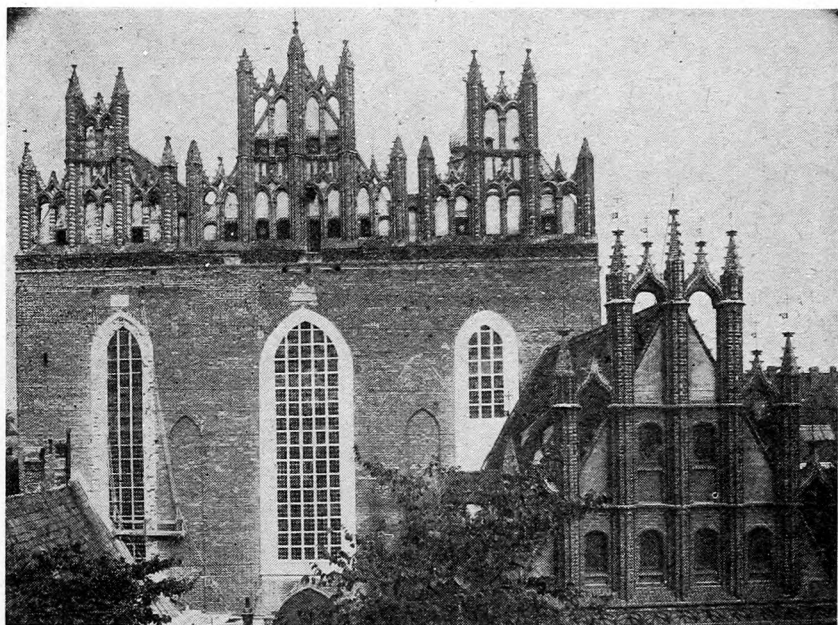
Równoboczny zarys trójkątnego pola szczytu i gęsty rytm poligonalnych sterczyn (oprofilowanych w całym przekroju) prezentują z kolei szczyty kościoła NMP (poł. XV w.)<sup>29</sup> oraz zachodni szczyt pd. nawy prezbiterium św. Katarzyny (ok. 1500)<sup>30</sup>. Ale są to jedyne dostrzegalne zbieżności między nimi a szczytem kaplicy. Już sposób ustawienia sterczyn (ścianką, a nie na kant), ich strzelistość i oprofilowanie jedynie na krawędziach, wreszcie brak podziałów horyzontalnych i fryzu wykluczają bezpośrednią współzależność.

Znacznie bardziej uchwytnie jest natomiast podobieństwo pomiędzy szczytem kaplicy a szczytem wschodnim północnej nawy kościoła św. Trójcy (1502—1514)<sup>31</sup>. Uwidocznia się ono zarówno w trójkącie równobocznym pola szczytu, formie masywnych sterczyn, międzykondygnacyjnym gzymsie kapnikowym oraz motywie blend oślego grzbietu, występującym w dolnej kondygnacji ścian międzysterczynowych. Wprawdzie od frontu sterczyny ustawione na kant sprawiają wrażenie mających przekrój kwadratowy (jak w szczytach zachodnich kościoła św. Trójcy), to jednak od tyłu zostały opracowane identycznie jak w szczycie kaplicy, co jest ewenementem w sakralnym budownictwie Gdańska stosującym sterczyny regularnie poligonalne lub kwadratowe (w ustawieniu na kant) i oprofilowane w całym przekroju. Ten niezwykle sposób kształtowania sterczyn znalazł natomiast zastosowanie w fasadach kamienic (np. ul. Dziana 11)<sup>32</sup>.

Równie sporadycznie w szczytach gdańskich występuje motyw oślego grzbietu. Obok wymienionych przykładów użyto go w formie odpowiadającej blendom szczytu wschodniego północnej nawy kościoła św. Trójcy jedynie w szczycie środkowej nawy prezbiterium kościoła św. Katarzyny (ok. 1500) oraz, w postaci zbliżonej do występującej w kaplicy (lecz nie ażurowej), w zwieńczeniu fasady kamienicy przy ul. Świętojańskiej 45 (II ćw. XVI w. — obecnie nie istniejącego)<sup>33</sup>.

Sposób horyzontalnego członowania kompozycji szczytu kaplicy był z kolei powszechnie znany w miejscowym środowisku budowlanym, o czym przekonują, oprócz wzmiankowanych, zwieńczenia prezbiterialnych fasad kościołów św. Trójcy (1495 r.), św. Katarzyny (ok. 1500) i św. Józefa (ok. 1500)<sup>84</sup>.

Forma fryzu kaplicy jest natomiast oryginalna i nie znajduje w Gdańsku innych odpowiedników poza zachodnią elewacją kościoła św. Trójcy.

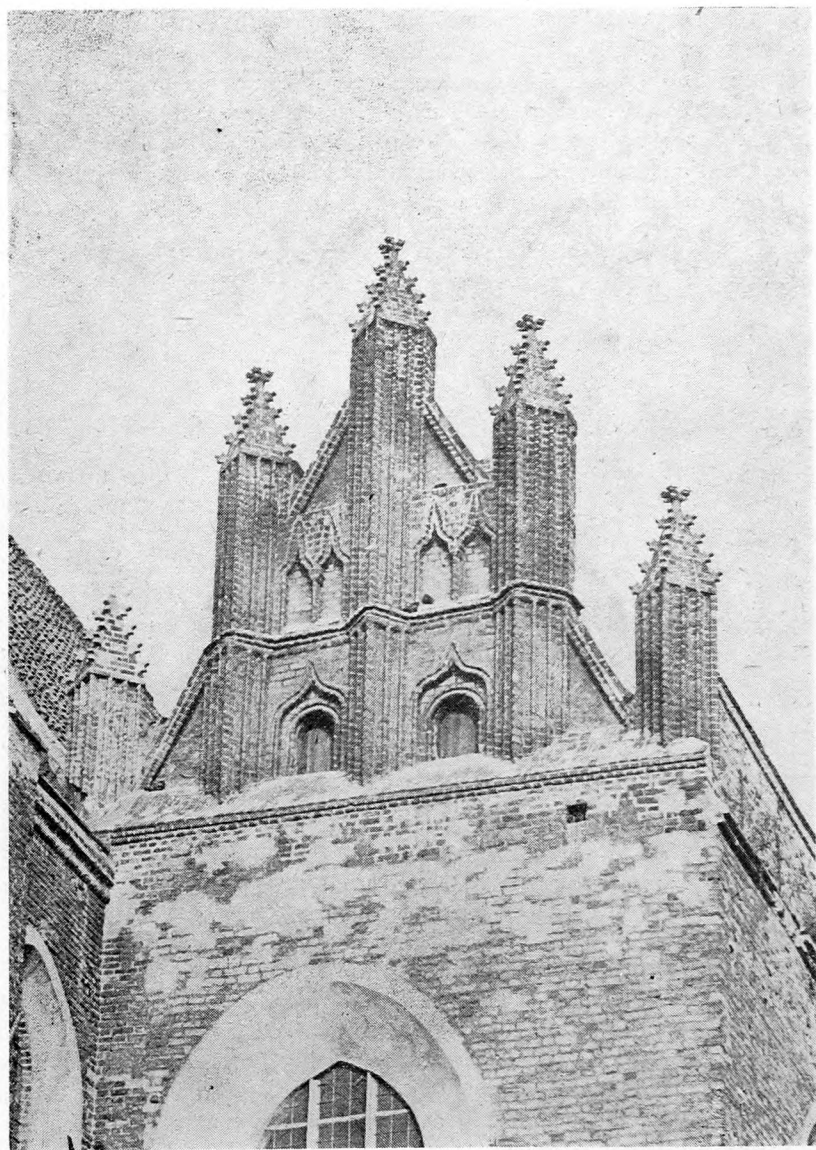


9. Szczyt kaplicy na tle fasady kościoła św. Trójcy. Stan z ok. 1910 r., fot. ze zbiorów IS PAN—Warszawa

Nie mniej ciekawie przedstawia się problem kształtek ceglanych użytych do dekoracji analizowanego szczytu. Obok masywnych wałkowych i gruszkowych profili sterczynowych, podobnych do występujących w szczytach kościołów NMP i św. Trójcy (zach.), należy szczególną uwagę zwrócić na formę czołganek daszków sterczyn oraz łęków oślego grzbietu i połaci dachowych. W obu ostatnich elementach zastosowano po prostu profil żeber sklepiennych kaplicy. Ukształtowanie czołganek daszków sterczyn jest niezwykle w lokalnej architekturze, a pewne podobieństwo wykazują jedynie, nieco masywniejsze i wzbogacone o jeden profil „wałkowy”, czołganki szczytów kościoła św. Trójcy (zachodniego i prezbiterialnego — il. 6).

Kompozycja formalna zwieńczenia zachodniej fasady zabytku nawiązuje zatem głównie do szczytów franciszkańskiego kościoła św. Trójcy





10. Szczyt wschodni nad północną nawą kościoła św. Trójcy (fot. M. Żydowicz)

i dla niektórych tylko motywów posiada nieliczne analogie w innych rozwiązaniach gdańskich.

Uderzające jest jednakże to, iż nowatorstwo form szczytu koncentruje się w górnych kondygnacjach sterczyn oraz fryzie, podczas gdy ogólne zasady kompozycyjne, akcenty wertykalne i horyzontalne w pełni nawiązują do miejscowej tradycji budowlanej. W ten oto sposób analiza formy szczytu potwierdza wnioski rozwarstwienia, sygnalizujące, iż powstał on z rozbudowy zwieńczenia poprzedniej budowli<sup>85</sup>.

Kolejnym elementem domagającym się analizy jest sposób opracowania otworów drzwiowych. Oba portale północne reprezentują anachroniczny w gdańskiej architekturze sakralnej XV/XVI w. typ portali ostrołucznych o płytkich dwuuskokowych ościeżach, oprofilowanych wałkami. Taki sposób opracowania otworu drzwiowego był popularny w tutejszych budowlach kościelnych do poł. XV w. (kościóły NMP, św. Brygidy, św. Mikołaja), ustępując następnie miejsca modelowi „portalu z belką nadprożową”<sup>86</sup>. Należy jednakże zauważyć, iż tego nowoczesnego rozwiązania wejścia nie zastosowano w żadnej z budowli franciszkańskich. Nawet w przypadku monumentalnych ścian korpusu nawowego kościoła św. Trójcy (1481—1514) nie odstępiono od tej zasady, a strukturalna kompozycja portali jego elewacji pn. i zach., pomimo większej skali, w pełni odpowiada koncepcji zastosowanej w kaplicy. Podobieństwo jest uchwytne zarówno w proporcjach otworu, kształcie łuku, jak i w nieznacznej głębokości ościeży, których oprofilowane uskoki wyprowadzono z niskiego cokołu. O ile motyw cokołu występuje w portalach gdańskich schyłku XV w., o tyle spłylenie tektoniki jest nietypowe. Z kolei ostrołuczne wejścia gdańskiej architektury świeckiej w ciągu XV w. coraz częściej zastępowano portalami o łukach pełnych, półpełnych, koszowych lub odcinkowych<sup>87</sup>. Obniżenie strzałki łuku kaplicy można by zatem traktować jako wyraz tych tendencji.

Niezwykłą w Gdańsku formę prezentuje z kolei opracowanie otworu drzwiowego prowadzącego z pd. nawy kościoła św. Trójcy do kaplicy. Prostokątny, wtórnie wykuty przeświet, umieszczony jest w blendzie o łuku pełnym ujętej ramą zwieńczoną łukiem odcinkowym. Ponadto ościeże blendy o łuku pełnym wzbogacone jest wałkiem biegnącym od posadzki i prostopadle wnikałym w łuk.

Zbliżony kształt mają tu jedynie wspomniane blendy szczytów: wschodniego, północnej nawy kościoła św. Trójcy oraz prezbiterium kościoła św. Katarzyny.

Obramienie tegoż portalu wiąże się formalnie z blendą znajdującą się w zamurowanym powyżej niego oknie kościelnym. Posiada ona zwieńczenie o kształcie podwójnego oślego grzbietu. Identyczne rozwiązanie występuje tylko raz w budowlach gdańskich i to w znacznie skromniejszej, bardziej rustykalnej formie, w zwieńczeniu kruchty dostawionej do pd. ściany korpusu nawowego kościoła NMP (po 1498 r.)<sup>88</sup>.



zarówno w konstrukcjach kopulastych, jak i w kolebkowych z lunetami<sup>39</sup>. Wzór sklepień gdańskiej kaplicy w licznych odmianach występował w obu formach przestrzennego modelowania przekryć. W konstrukcjach kopulastych dominował jednak w odmianie gwiazdzistej przypominającej gdańskie realizacje z kościoła NMP (dwa wschodnie przęsła prezbiterium), klasztoru franciszkanów (biblioteka) i klasztoru dominikanów. Ten typ prezentują sklepienia: naw bocznych kościoła św. Michała w Schwäbisch Hall (XV/XVI w.) i pojedyncze przekrycia zakrystii kościoła św. Urszuli w Kolonii (ok. 1490), katedry w Ulm (2 poł. XV w.), kościoła parafialnego w Tybindze (schyłek XV w.) oraz gmachu Gürzenich w Kolonii (koniec XV w.)<sup>40</sup>. Wzór gwiazdzisto-sieciowy, bardziej zbliżony do typu z kaplicy św. Anny, zastosował natomiast budowniczy saski Hans Preusse w przeszle zachodnim refektarza ratusza wrocławskiego<sup>41</sup>.

Znacznie częściej omawiany rysunek żebrowy występował w południowoniemieckich konstrukcjach kolebkowych. Wśród licznych tego przykładów wyróżnić można dwa zasadnicze typy:

— z gwiazdą wkomponowaną w nieregularną, gęstą sieć rombów ociek łączonych czasem z trójkątnymi (np. Panny Marii w Ingolstadt, 1496 r.; kościół św. Aleksandra w Marbach, 2 poł. XV w.; kościół parafialny w Schorndorf, XV/XVI w.; kościół św. Piotra w Weilheim ok. 1500; kościół Panny Marii w Monachium, 1468—1488; kościół św. Mikołaja w Pukancu, 1504—1506)<sup>42</sup>,

— z gwiazdą wpisaną w regularną sieć rombów ociek tworzących zwarty wzór jakby przenikających się rytmicznie, analogicznych 6-ramiennych gwiazd (np. krużganek klasztoru w Bebenhausen, 1471—1496), kościoły parafialne: w Cannstatt, 1487—1495, i Gerlingen, po 1496, kościół św. Krzyża w Schwäbisch Gemünd, pocz. XVI w.; farny w Halle a. Salle 1 ćw. XVI w.)<sup>43</sup>. Oczywiście tylko pierwszą z wymienionych grup wzorów można kojarzyć ze sklepieniami kaplicy, podczas gdy druga koresponduje ze wzmiankowanym pojedynczym przykładem z gdańskiego kościoła mariackiego.

Wobec tak nielicznej grupy sklepień przystających do typu zrealizowanego w kaplicy należy sądzić, iż jest ono wynikiem raczej modyfikacji wypracowanego w Gdańsku modelu niż bezpośrednim zapożyczeniem z obcego środowiska artystycznego. Modyfikacja ta jednakże nastąpiła niewątpliwie pod wpływem impulsów płynących właśnie ze wskazanych terenów niemieckich. Przekonuje o tym powszechne w budownictwie późnogotyckim tego obszaru (od momentu nowatorskich realizacji sklepiennych Burghausena i Parlera) eliminowanie w rysunku żeber diagonalnych oraz nagminne stosowanie motywu przedłużania żeber poza skrzyżowania (np. wymieniony kościół w Schorndorf, kościół Kartuzów w Kolonii, kościół św. Ulryka i św. Afry w Augsburgu, kościół parafialny w Usti n. Łabą, a także powstałe pod wpływem saskiej architektury sklepienia kościołów śląskich: w Kłodzku, Legnicy i Strzegomiu)<sup>44</sup>,

a w konstrukcji: spłaszczenie kopuł i kolebek oraz popularność operowania żebrami jarzmowymi kreślącymi w przestrzeni łuk pełny (np. kościoły w: Budziszynie, św. Anny w Annabergu, Dohna, Dreden-Briesenitz, Meisenheim — pojoannicki, Rathenaw, Bad Fürstenwalde) <sup>46</sup>.

Problem genezy służeń kaplicy jest nieco bardziej złożony. Motywen ten wywodzący się z tradycji klasycznej architektury gotyckiej był wprawdzie typowy dla kamiennego budownictwa terenów południowo-niemieckich, szczególnie zaś powszechnie występował w środowisku zakonów żebraczych (np. kościół Franciszkanów w Brandenburgu poł. XV w., bernardyński we Wrocławiu II p. XV w. a także wcześniejsze: kościół dominikanów Esslingen, franciszkanów w Erfurcie itp.), to jednak nie sposób precyzyjnie określić zasięgu terytorialnego i chronologicznego jego występowania. U schyłku średniowiecza był on często stosowany także w architekturze innych terenów Niemiec (np. w formie bardzo zbliżonej do analizowanego przykładu gdańskiego wystąpił w kaplicy w Wołoszycy (Wolgast) ok. 1500) <sup>46</sup>.

Mówiąc o pozagdańskich związkach sklepienia kaplicy św. Anny należy wspomnieć także o przekryciu chóru kościoła parafialnego w Bydgoszcy (przed 1502) <sup>47</sup> reprezentującym typ zastosowany w nawie głównej gdańskiego kościoła św. Katarzyny.

Przechodząc do wskazania proveniencji form szczytu świątyni przypomnieć trzeba, iż jego nowatorstwo na tle miejscowej twórczości budowlanej polegało głównie na zastosowaniu motywu ażurowego łuku oślego grzbietu oraz fryzu o specyficznym kształcie. Celem tej części rozważań będzie zatem znalezienie pierwowzorów dla ogólnej zasady komponowania obu wymienionych elementów w omawianej formie architektonicznej.

Koncepcja dekoracji szczytu za pomocą ażurowych łuków umieszczonych pomiędzy filarami poza polem szczytu — narodziła się i zyskała wielką popularność także na obszarze pd. i środkowych Niemiec. Motyw oślego grzbietu rozpiętego między filarami powszechny w późnogotyckim rzemiośle artystycznym, snycerstwie i rzeźbie, znalazł tu zastosowanie w monumentalnych realizacjach architektonicznych. Rozpropagowały go i uczyniły szczególnie popularnym w budownictwie Szwabii i Saksonii gromadzone i wymieniane w ramach tutejszych strzech budowlanych liczne rysunki, szkice i wzorniki. Wystarczy wspomnieć o wydanych w 1486 r. opracowaniach M. Roritzera czy słynnym „Fialenbuchlein” H. Schmuttermayera <sup>48</sup>.

Ponadto przypomnieć należy nieustannie podnoszoną kwestię przywiązania architektów saskich do motywów krzyżujących się lasek, tworzących zarys oślego grzbietu, jak i klasycznej jego formy — aplikowanych na elewacje i szczyty (np. zamek Albrechta w Miśni, 1479; kościół paraf. Rochlitz, ok. 1476; tamże zamek, XV/XVI w.; kościół mariacki w Bernburg, poł. XV w.; kościoły paraf. Grunow, Seefeld, Bernau, su-

kiennice w Zwikau, 1 ćw. XVI w.; kościół w Merseburgu, 1502—1517; ratusz w Neustat, ok. 1500)<sup>49</sup>.

Ogólną kompozycję szczytu gdańskiej kaplicy przypominają liczne zwieńczenia fasad kamienic w Münster, reprezentujące typ szczytu sterczynowego, schodkowego z horyzontalnymi podziałami gzymsowymi oraz motywem ażurowego łęku odpowiadającego połowie łuku oślego grzbietu (kamienice przy: Drubel 3, ok. 1490 r.; Prinzipalmarkt 8, 38, 40, datowane na schyłek XV w.; Roggenmarkt 11, ok. 1490; Drubel 4 i Prinzipalmarkt 27, 41, 1 ćw. XV w.)<sup>50</sup>. Forma ta obowiązywała tu od 2 poł. XV w. z licznymi modyfikacjami (dot. głównie opracowania sterczyn zamieniających się z czasem w ozdobne renesansowe bądź manierystyczne kolumny), aż po schyłek XVII w. (por. Ludgerikirche, 2 poł. XV w., ratusz)<sup>51</sup>. Analogiczne szczyty zrealizowano w Bielefeld (kamienica przy Oberstrasse 1)<sup>52</sup> oraz Norymberdze (kamienica przy Teresienplatz 8)<sup>53</sup>. Nieco inną odmianę prezentują natomiast szczyty ratuszy we Wrocławiu i Zeitz<sup>54</sup>, ukształtowane pod wpływem architektury saskiej. Motyw półłęku oślego grzbietu jest tu rozpięty między niewielkimi filarami nastawionymi w gęstym rytmie na krawędź trójkątnej ściany zwieńczenia fasady.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje natomiast forma zachodniego szczytu kościoła zamkowego w Wittemberdze (1490—1491) oraz zwieńczenie sąsiedniej wieży, w których występuje ażurowy motyw oślego grzbietu rozpiętego pomiędzy filarami<sup>55</sup>.

Również typ fryzu z gdańskiej kaplicy św. Anny był znany i powszechnie stosowany przez budowniczych tych środowisk artystycznych. Analogiczne wzory prezentują fryzy kamienne ratuszy: w Neustat (ok. 1500) i Taboru (ok. 1500) oraz ceramiczny wykusza i szczytu wschodniego fasady ratusza wrocławskiego (ok. 1500)<sup>56</sup>. Odmienny nieco układ rybich pęcherzy zastosowano natomiast w ceramicznych fryzach Saksonii i Łużyc (ratusz w Brandenburgu, ok. 1500; kaplica zamkowa w Ziesar, ok. 1470; kościół w Retzow, ok. 1500; kamienice w Lipsku i Brandenburgu)<sup>57</sup> oraz kamiennych w Münster (Ludgerikirche)<sup>58</sup>.

Pozostaje zatem problem genezy opracowania portalu prowadzącego z kościoła św. Trójcy do kaplicy. Jak już zauważono, motywy oślego grzbietu połączone z krzyżującymi się laskami były typowe dla późnogotyckiej architektury Saksonii i występowały zarówno w obramieniach okiennych, jak i w portalach. Jako przykład analogicznego opracowania otworu drzwiowego do zastosowanego w gdańskiej kaplicy można wskazać portal z kościoła św. Andrzeja w Eisleben (wejście do kaplicy grafa Mansfelda, pocz. XVI w.)<sup>59</sup>.

Przytoczone przykłady pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż nietypowe w Gdańsku elementy detalu architektonicznego kaplicy św. Anny — ukształtowane zostały pod wpływem środowisk artystycznych Saksonii, Szwabii, Frankonii, Bawarii oraz pozostających pod wpływem saskich warsztatów budowlanych — Łużyc i Śląska.

\*

\* \*

W świetle dwoistości proveniencji formalnej zabytku nasuwa się z kolei pytanie o autorów jego obecnego kształtu. Wyjaśnić zatem należy, czy jest on dziełem warsztatu lokalnego zainspirowanego jedynie obcymi wzorami, czy może powstał w wyniku współpracy miejscowych budowniczych z południowoniemieckimi? Odpowiedź na te pytania musi uwzględnić udokumentowaną złożoność środowiska twórców gdańskiej architektury.

Obok autochtonicznych warsztatów, hołdujących dawnym tradycjom budownictwa pruskiego, nieśmiało sięgających po nowe rozwiązania, działali tu zasymilowani mistrzowie obcego pochodzenia lub wykształceni w innych ośrodkach artystycznych (np. wiązani z Saksonią H. Hetzel, M. Enkinger), którzy rozpropagowali nowoczesne formy „małej architektury” z czasem stające się modelowymi kreacjami określającymi indywidualny wyraz twórczości budowlanej Gdańska u schyłku średniowiecza<sup>64</sup>.

Dla pełni obrazu wspomnieć należy także o niewątpliwie licznych, anonimowych dziś, wędrownych twórcach lub całych warsztatach, które „przemknęły” przez miasto, pozostawiając pojedyncze realizacje, czasem zaś tylko projekt lub ideę.

Spśród którego z wymienionych kręgów budowniczych rekrutował się autor projektu przebudowy kaplicy? Wyraz artystyczny jej architektonicznego detalu sugeruje, iż projektodawcą był albo mistrz pochodzący z południowo-środkowych Niemiec, albo majster gdański znający tamtejszą architekturę. Rozwiązując tę kwestię musimy wziąć pod uwagę historyczny kontekst budowy kaplicy. Zauważony wyżej fakt szczególnej korelacji cech jej detalu z drobnymi formami architektonicznymi sąsiadujących z nią budowli franciszkańskich nasuwa przypuszczenie, iż w obu przypadkach działał zespół budowniczych o podobnej orientacji artystycznej. Średniowieczne dokumenty zawierają informację mówiącą, iż w odbudowie kościoła św. Trójcy brali udział zarówno miejscowi cechowi murarze, jak i warsztat franciszkański przybyły z „Górnych Niemiec”<sup>65</sup>. Wśród obcokrajowców znajdował się niewątpliwie autor projektu sklepień i zachodniego szczytu korpusu nawowego kościoła, na co wskazują zarówno ich cechy formalne, jak i techniczne będące ewenementem w architekturze gdańskiej.

W kaplicy, jak już zauważyliśmy, wyraźnie uczytelniło się jednak zrównoważenie elementów południowoniemieckich z typowymi dla budownictwa gdańskiego. Zbieżność formy fryzu obu zabytków, wyjątkowy w Gdańsku motyw ażurowego oślego grzbietu występujący w szczycie zachodnim kaplicy oraz kształt portalu i blendy umieszczonych w zachodniej ścianie wnętrza pd. nawy kościoła pozwalają przypuszczać, iż ich pomysłodawcą był również któryś z owych obcokrajowców. Należy zwrócić przy tym uwagę na biegłość techniczną, z jaką wykonano owe

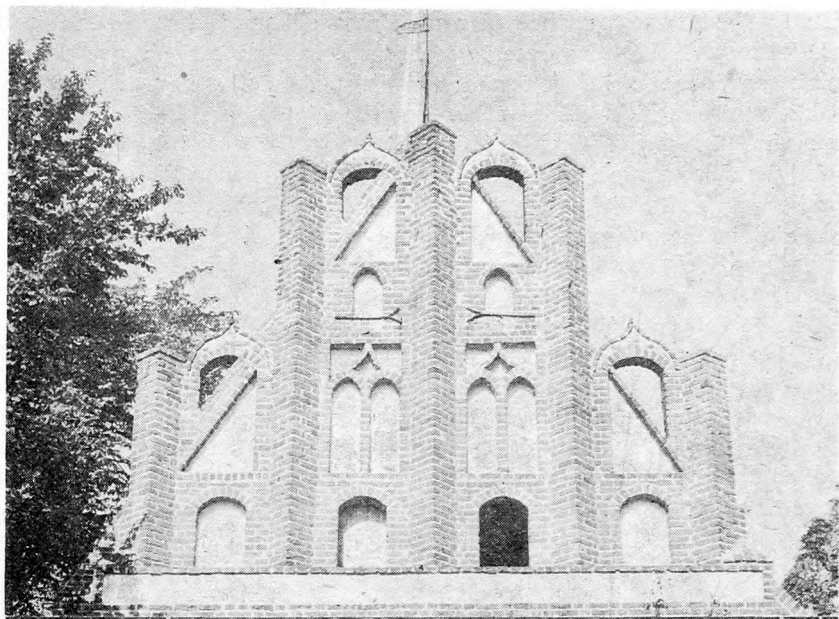
detale. Wystarczy porównać je z nieudolną dekoracją kruchty elewacji pd. kościoła NMP, aby docenić ich jakość, a tym samym uwzględnić także możliwość czynnego uczestnictwa w budowie kaplicy murarzy południowoniemieckich. Ich wysokie kwalifikacje w pełni uwidoczniły się w realizacji wspomnianych detali kościoła św. Trójcy. Z drugiej jednak strony trzeba zauważyć, iż wzór oraz techniczna konstrukcja sklepienia kaplicy wykazują większą ambiwalencję związków typologicznych, zaś czytelna miejscami niestaranność wymurowania sieci żebrowej tworzy wyraźny dysonans względem omawianych tu detali kaplicy i kościoła.

Nie możemy rozstrzygnąć problemu, czy wykonawcami sklepień byli pomocnicy obcych mistrzów, czy raczej miejscowi budowniczowie. Jedno wydaje się być pewne, że i na budowie kaplicy przewinięło się kilku wykonawców, a w tym z całą pewnością i gdańscy murarze<sup>62</sup>. Niewykluczone więc, iż rzeczywiście działał tu ten sam zespół budowlany, który odbudowywał kościół św. Trójcy. Jak w tej sytuacji tłumaczyć zasadniczą odmienność projektów detali obu budowli. Projekt detalu kościoła wyszedł z całą pewnością spod ręki mistrza południowoniemieckiego. Czy zatem odmienność form kaplicy można traktować jako dowód przemawiający za gdańskim mistrzem jako autorem projektu jej odbudowy, zainspirowanym przez owych obcych budowniczych? Sprawa nie jest taka prosta, bowiem już skala obu założeń stworzyła inne zupełnie możliwości rozwiązania ich detalu. Ponadto kaplica powstała być może na placu nie będącym jeszcze własnością zakonników, a tym samym mogła być fundacją pozazakonną. W tej sytuacji natomiast odmienność jej detalu względem zastosowanego w kościele można by tłumaczyć chęcią podkreślenia przez fundatora odrębności kaplicy względem świątyni franciszkańskiej. Ponieważ jednak chodziło tu o sąsiednie ściśle powiązane ze sobą przedsięwzięcia budowlane, nic więc dziwnego, że w obu przypadkach skorzystano z usług tego samego zespołu budowniczych. Możliwe więc, iż detal kaplicy zaprojektował także mistrz pochodzący z południowo-środkowych Niemiec.

Gdyby wziąć tu pod uwagę twórcę lokalnego, to należałoby automatycznie zapytać, dlaczego tylko jednorazowo zastosował on w Gdańsku wspomniane motywy architektoniczne? Wydaje się zatem, iż chodziło tu raczej o mistrza, który przejściowo był związany z miastem.

Wracając zatem do problemu personalno-warsztatowej zależności zespołów wznoszących kościół franciszkański i kaplicę musimy podjąć próbę sprecyzowania czasu powstania tej ostatniej. Zebrane analogie wykazały, iż występujący w niej typ sklepień był popularny w Gdańsku zwłaszcza ok. 1500 r. (kościół: św. Katarzyny, ok. 1500; NMP, 1498—1501; klasztory franciszkanów i dominikanów — schyłek XV w.). Podobnie datowane są pozagdańskie przykłady takiego modelu przekrycia wnętrza (np. fara w Bydgoszczy, ratusz wrocławski czy liczne motywy sklepień z terenów południowych i środkowych Niemiec). Analogicznie zarysowa-





11. Szczyt zachodni kościoła parafialnego w Osicach (fot. M. Żydowicz)

ło się także zagadnienie datowania szczytu budowli, który nawiązując w typie organizacji pola, modelunku sterczyn i podziałów horyzontalnych do lokalnego budownictwa przełomu XV i XVI w., koresponduje jednocześnie w elementach ażurowego łuku i fryzu ze sztuką niemiecką wspomnianych terenów i czasu.

Niezwykle istotny dla datowania szczytu kaplicy mógłby być przykład jego niemalże wiernej repliki zrealizowanej w położonych 19 km od Gdańska Osicach (Wossitz). Zwieńczenie zachodniej fasady tamtejszego kościoła parafialnego różni się od gdańskiego jedynie surowym opracowaniem (bez użycia cegły profilowanej) oraz eliminacją maswerkowej dekoracji fryzu. Czas jego powstania określono niestety tylko orientacyjnie na ok. 1500 r.<sup>63</sup> Również obramienie przejścia pomiędzy kościołem a kaplicą oraz kształt znajdującej się powyżej blendy wykazują związki z gdańskimi i saskimi realizacjami z przełomu XV i XVI stulecia (kruchta NMP — po 1498 r.; szczyty: św. Katarzyny — ok. 1500 i św. Trójcy — po 1502; np. Eisleben). Ogólne ustalenia typologiczne wskazują zatem, iż zabytek powstał ok. 1500 r., ale nie wyczerpują możliwości dokładniejszego datowania. Pozwalają na to inne przesłanki stylistyczne i historyczne.

Wydaje się, iż datowanie zachodniej elewacji kościoła św. Trójcy wyznacza jednoznacznie czas post quem dobudowania doń kaplicy. Je-

dyna informacja źródłowa wspominająca budowę ścian zachodniej oraz południowej korpusu nawowego świątyni franciszkańskiej pochodzi z 1496 roku i mówi o finalizacji prac przy ich wznoszeniu<sup>64</sup>. Na tej podstawie można by wnioskować, iż kaplicę wybudowano po 1496 r., po całkowitym ukończeniu obu ścian. Jednakże wspomniany zapis źródłowy sugeruje także, iż rzeźbione ściany zaczęto stawiać przed tą datą. Potwierdza to analiza ich struktury budowlanej wykazująca co najmniej dwa etapy ich budowy. Początkowo wymurowano je do wysokości ok. 7 m, po czym nastąpiła wyraźna cezura budowlana uwidoczniiona na południowej elewacji w postaci zróżnicowania barwy, wymiarów cegieł, dylatacji wątku pomiędzy granicznymi warstwami oraz zmianą profilu rdzenia kręconej klatki schodowej umieszczonej w narożniku zbiegu obu ścian. Nie można zatem wykluczyć powstania ścian południowo-zachodniego narożnika korpusu nawowego kościoła św. Trójcy do wysokości ok. 7 m już w latach osiemdziesiątych XV stulecia. Czy jednak możliwe byłoby dostawienie do nich kaplicy, a tym samym przyjęcie zgodnie z sugestiami większości badaczy jej datowania na okres 1480—1484 r. Gdyby tak się stało, to przy późniejszym podwyższaniu zachodniej ściany kościoła uwzględniono by zapewne projektowany lub istniejący dach kaplicy i nie wymurowano by do południowej nawy wielkiego okna o wysokości analogicznej do pozostałych monumentalnych okien świątyni, a raczej postąpiono by tak jak w przypadku elewacji południowych prezbiterium i korpusu nawowego, gdzie przy wschodnim skrzydle klasztoru wymurowano mniejszy otwór okienny, a w przewidywanym miejscu dostawienia skrzydła zachodniego w ogóle zeń zrezygnowano. Ponieważ dach pierwotnej kaplicy zasłonił niemalże połowę kościelnego okna, wtórnie w związku z tym częściowo zamurowanego, a kalenica dachu sięgała wysokości ok. 18 m, należy stwierdzić, iż kaplicę dobudowano do ściany zachodniej i południowej kościoła św. Trójcy, wzniesionych co najmniej do tej wysokości. Wskazuje na to także fakt równoczesnego zamurowania okna oraz połączenia wnętrza kaplicy i korpusu nawowego, uwidoczniiony formalno-warsztatowym podobieństwem blend o łuku osłego grzbietu wymodelowanych od wnętrza kościoła w zamurowaniu okiennym i obramieniu znajdującego się poniżej, wtórnie wykutego, otworu drzwiowego wiodącego z południowej nawy do kaplicy (por. il. 3). Oba wnętrza połączono zatem podczas budowy lub wkrótce po wzniesieniu kaplicy i zamurowaniu okna zachodniej elewacji kościoła. Należy wykluczyć możliwość połączenia wnętrza kaplicy z wnętrzem korpusu nawowego dopiero po jej przebudowie, o czym przekonuje otwór drzwiowy wykuty z naróżnej klatki schodowej na poddasze pierwotnej kaplicy, obecnie zamurowany, umiejscowiony poniżej sklepień.

Czy zatem jest prawdopodobne, aby ściany zachodnia i południowa korpusu nawowego kościoła św. Trójcy były wystawione do wysokości ok. 18 m już w latach 1480—1484 oraz aby w tym czasie wymurowano

blendy o łuku oślego grzbietu, kiedy inne gdańskie przykłady tego typu blend pochodzą z lat tuż przed lub po 1500 r. Czy możliwe jest ponadto aby w nieukończonym wnętrzu korpusu nawowego kościoła św. Trójcy (którego budowę finalizowano w latach 1496—1503) zastosowano tak ozdobną formę blend, gdy nie użyto jej w detalu architektonicznym wznoszonego w okresie 1481—1495 r. prezbiterium, a dopiero po 1503 r. w opracowaniu szczytu wschodniego nad północną nawą? Przeciw datowaniu kaplicy na lata 1480—1484 przemawia także fakt, iż wszystkie istotne poczynania budowlane przy realizacji kościoła franciszkanów w czasie od 1481 do 1496 r. odnotowywał skrupulatnie ówczesny kronikarz gdański Caspar Weinreich i wydaje się mało prawdopodobne aby pominął w swoich zapisach „pojawienie się kaplicy”. Określenie czasu powstania budowli musi więc bazować na uściśleniu datowania jej obecnego kształtu oraz wynikającym z badań architektonicznych spostrzeżeniu, iż przebudowa nastąpiła wkrótce po wzniesieniu pierwotnego założenia<sup>65</sup>.

Analiza form oraz atrybucja zabytku nasuwają wniosek, iż czas jego przebudowy łączyć należy z okresem działalności warsztatu wznoszącego korpus nawowy kościoła św. Trójcy. Hala tegoż kościoła swój obecny kształt zawdzięcza pracom budowlanym zapoczątkowanym w 1503 r., kiedy to, po tym jak runęła północna część poprzedniego założenia, przystąpiono do natychmiastowej odbudowy. Roboty zakończono założeniem sklepień w 1514 r.<sup>66</sup> W początkowym okresie renowacji świątyni działał wspomniany zespół budowniczych miejskich, do którego dołączył nieco później warsztat zakonny, przybyły z południowych Niemiec. Niestety moment pojawienia się niemieckich majstrów jest niemożliwy do uchwycenia.

Rok 1514 oznacza nie tylko kres działalności tego warsztatu, ale także wszelkich prac przy budynkach franciszkańskich na dłuższy okres. Podjęto je dopiero ok. 1522 r. w związku z budową refektarza konwentu, którego detal jest całkowicie oryginalny w zestawieniu z pozostałymi budynkami klasztornymi, kościołem i kaplicą<sup>67</sup>. Datę 1514 r. można zatem uznać za górną granicę czasu powstania obecnego kształtu kaplicy św. Anny.

Podniesiona wyżej kwestia zakresu prac obu wymienionych grup budowniczych przy realizacji budowli wykazała przewagę wykonawstwa miejscowego, co sugerowałoby jej datowanie na początek przedziału czasowego 1496—1514. Pewną wskazówką jest także spostrzeżenie, iż przebudowa kaplicy wiązała się ze zmianą komunikacji jego wnętrza, a więc z zamurowaniem portalu zachodniego<sup>68</sup>. Głównym powodem tego mogła być tylko likwidacja części ulicy Kładki biegnącej przed zachodnią fasadą budynku, co ostatecznie nastąpiło ok. 1505 r. w związku z wymurowaniem tam odcinka murów obronnych przedmieścia i usypaniem obwałowań<sup>69</sup>. Wobec niedostępności w tej sytuacji terenu przed fasadą zachodnią kaplicy logiczne byłoby wprowadzenie portali w ścianie pół-

nocnej. Związki stylistyczne, warsztatowe oraz wnioski historyczne pozwalają zatem określić czas powstania kaplicy w obecnym kształcie na ok. 1505 r., a tym samym datować budowę jej pierwotnej bryły na krótko przedtem, ale zapewne po 1496 r.

Datowanie takie, tj. przed przywilejem z 1521 r., wskazuje z kolei na fakt, iż zabytek powstał z fundacji rady miasta, gdyż zajął teren pozostający jednak poza placem będącym własnością franciszkanów<sup>70</sup>. Mówiąc w tym wypadku o fundacji należy mieć na myśli raczej zgodę rady i podjęcie przez nią inicjatywy określonego środowiska lub osoby, bowiem jest mało prawdopodobne, aby władze miejskie same wysunęły pomysł utworzenia kaplicy. Kto zatem mógł być zainteresowany jej powstaniem i to przy kościele franciszkańskim?

Zakładanie kaplic pod tym wezwaniem obok kościołów franciszkańskich i bernardyńskich było zjawiskiem dość powszechnym na przełomie XV/XVI stulecia (Poznań, Wilno, Radom, Wschowa, Skępe itp.)<sup>71</sup>. Niestety niewiele wiadomo o historycznych uwarunkowaniach ich budowy, choć można w niektórych przypadkach stwierdzić, iż były to fundacje możnowładcze lub mieszczańskie (Wilno, Poznań)<sup>72</sup>. Ponadto obecność kaplic św. Anny przy kościołach franciszkańskich i bernardyńskich tłumaczono szczególnym kultem świętej w obu rodzinach zakonnych. Zawocował on także w innych formach działalności artystycznej oraz tworzeniem bractw pod jej wezwaniem, co jednak następowało niezależnie od budowy kaplic. I tak znane są bractwa przy kościołach franciszkańskich bez specjalnej kaplicy (np. Kowno — 1508, Lwówek Śląski — 1500; Jelenia Góra — 1508, Żagań — 1511)<sup>73</sup>, a w przypadkach informacji o istnieniu i bractwa i kaplicy św. Anny, to pierwsze ma każdorazowo metrykę późniejszą (Wilno, Poznań)<sup>74</sup>.

Prawidłowości te nakazują wziąć pod uwagę dwie ewentualności historycznej genezy kaplicy gdańskiej — albo powstała ona z inicjatywy wewnątrzakonnej, albo zewnętrznej wobec środowiska klasztornego. Należy problem ten rozpatrzyć w kontekście dziejów gdańskiego konwentu. Pierwsze spostrzeżenie jakie się nasuwa, to brak wieści o istnieniu przy kaplicy bractwa św. Anny. Lecz jeśli by nawet przyjąć prawdopodobieństwo jego istnienia, to wobec powyższych uwag wydaje się nieprawdopodobne, aby z jego inicjatywy powstała rzeczona budowla. Czy możliwe było, aby franciszkanie sami wystąpili z prośbą do rady miasta o fundację kaplicy? Dwa względy nie pozwalają odpowiedzieć na to pytanie twierdząco — ogromny zakres prowadzonych przez zakonników robót budowlanych (odbudowa kościoła i rozbudowa klasztoru) oraz dysponowanie wolnym jeszcze miejscem w ramach własnego placu (w okolicy wznoszonego w tym czasie zachodniego skrzydła klasztoru przed jego zachodnią elewacją, przy południowej ścianie korpusu nawowego kościoła)<sup>75</sup>.

Pamiętać należy, iż w realizacji wspomnianych prac przy odnawia-

niu swej posiadłości konwent był uzależniony w dużym stopniu od szczodrości mieszkańców i władz miasta (reguła określała żebraczy charakter zakonu)<sup>76</sup>. Stąd podjęcie jeszcze jednej inwestycji opóźniłoby zakończenie renowacji kościoła i klasztoru, bowiem wymagałoby nowych nakładów materiałowych i finansowych. Z drugiej natomiast strony, plac przyznany mnichom był określony „po wieczne czasy”, a jego powiększenie zostało jednoznacznie zakazane<sup>77</sup>; co czyniło bezcelowe wszelkie zabiegi u radnych miasta o przyznanie nowego terenu. Gdyby jednak franciszkanie chcieli wybudować kaplicę mogliby usytuować ją w obrębie posiadanego placu przy południowej elewacji kościoła, jak w przypadku wrocławskiej świątyni bernardyńskiej, do której dobudowano na pocz. XVI w. kaplicę pw. NP Marii i św. Jana Kapistrana<sup>78</sup>.

Gdańska budowla musiała wobec tego powstać z inicjatywy środowiska zewnątrzklasztornego, ale niewątpliwie darzącego sympatią zakonników, z którymi sprawa fundacji była zapewne konsultowana. (Świadczą o tym: tradycje stawiania kaplic przy kościołach franciszkańskich, połączenie obu budowli, związki formalno-warsztatowe). Czyżby nawiązując do innych przykładów kaplica gdańska była efektem zabiegów możnowładczych lub patrycjatu miejskiego? Sformułowanie odpowiedzi ułatwia w tym wypadku uwaga dotycząca funkcji budowli. Istnieją przesłanki wskazujące, iż była ona kaplicą służącą Polakom zamieszkującym miasto. Wszakże oddanie jej w okresie reformacji polskim luteranom (i to już w 1552 r.)<sup>79</sup> nie mogło być przypadkowe, ale wynikało zapewne z kontynuacji tradycji katolickich. Można więc przyjąć, iż pomysł fundacji kaplicy św. Anny wyszedł albo z ugrupowań Polaków mieszkających w Gdańsku, albo z kręgów im sprzyjających. Ponieważ „żywiol” polski w tym czasie nie odgrywał w wewnętrznej polityce miasta znaczącej roli, przeto trudno sobie wyobrazić, aby stanowił wystarczający czynnik nacisku na niemieckie władze. Ponadto kaplica stanowi jedyny w mieście przykład sakralnej budowli przeznaczonej dla mniejszości narodowej, stąd utworzenie jej musiało być konsekwencją zabiegów wielce wpływowego w Gdańsku fundatora, a takim mógł być przede wszystkim polski dwór królewski. Prawdopodobieństwo tej hipotezy potwierdza — wielokrotnie akcentowana przez historyków — przychyłność monarchów Polski dla zakonników franciszkańskich, a zwłaszcza obserwancjów, wyrażająca się wielką liczbą fundacji i nadanych przywilejów. Fundacja kaplicy była jednakże uzależniona z jednej strony od stanu stosunków politycznych pomiędzy Gdańskiem i polskim dworem monarszym, z drugiej natomiast od przychyłności władz miejskich wobec klasztoru. Realizacja takiej inicjatywy byłaby przecież niemożliwa w sytuacji konfliktu między królem a radą, czy radą a zakonnikami, bowiem władze miasta musiały oddać teren, wyasygnować niezbędne środki potrzebne do budowy, wreszcie skierować na nią swych murarzy cechowych.

Stosunki między klasztorem a miastem nie zawsze układały się po-

myślnie. Zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XV w. dochodziło do częstych utarczek, co doprowadziło w końcu do reformy konwentu w 1491 r., przeprowadzonej przez drezdeńskiego prowincjała zakonu na usilne żądania gdańskich notabli<sup>80</sup>. Od tego momentu, aż po pierwsze 10-lecie XVI w., dokumenty miejskie potwierdzają przychyłność mieszczan dla „żyjących przykładnie” zakonników, wykonujących nie tylko swe obowiązki, ale i parających się prowadzeniem szkoły dla młodzieży, a także uprawiających malarstwo, złotnictwo i rzeźbiarstwo<sup>81</sup>.

Równie zmiennie układały się kontakty miasta z królami polskimi na przełomie XV/XVI w. Pomimo zwycięstwa odniesionego w 1478 r. przez Kazimierza Jagiellończyka i wspomagające go oddziały gdańskie, w tzw. wojnie księżej, nastroje wobec monarchy nie były nad Motławą przychyłne. Uchyłał się on bowiem od potwierdzenia przywilejów miejskich, a prowadząc w następnych latach (osiemdziesiątych) niepomyślną dla Gdańska politykę pruską ściągnął na siebie jawną niechęć jego mieszkańców<sup>82</sup>. Dopiero u schyłku życia oraz za czasów jego dwóch następców Jana Olbrachta (1492—1501) i Aleksandra Jagiellończyka (1501—1506) nastąpiła wyraźna poprawa stosunków z miastem<sup>83</sup>. Szczególnie w okresie rządów ostatniego z wymienionych władców Gdańsk uzyskał wiele korzystnych rozstrzygnięć politycznych, handlowych i komunalnych. Ukoronowaniem obustronnie życzliwej polityki Aleksandra i miasta była wizyta króla w 1504 r.<sup>84</sup> Podczas jej trwania (ok. 2 tygodnie) monarcha zwiedził „gród”, potwierdził jego przywileje i pozytywnie rozwiązał istotne sprawy handlowe, a wszystko odbyło się w splendorze adorujących go radnych miejskich<sup>85</sup>.

Warunki sprzyjające powstaniu kaplicy zaistniały zatem dopiero w latach dziewięćdziesiątych XV stulecia, a zwłaszcza w czasie panowania Aleksandra Jagiellończyka na początku XVI w. Wszak trudno wyobrazić sobie lepszą okazję do podniesienia inicjatywy fundacji kaplicy niżli pobyt króla w mieście, a trzeba zaznaczyć, iż były to jedyne odwiedziny Gdańska przez władcę polskiego od czasów wizyty Kazimierza Jagiellończyka w 1468 r., aż do 1526 r., kiedy przybył tu Zygmunt Stary. Prawdopodobieństwo związku Aleksandra Jagiellończyka z powstaniem gdańskiej kaplicy podkreślają zarówno jego mecenat wobec franciszkanów-obszwantów przejawiający się licznymi nadaniami i interwencjami w sprawach istotnych dla konwentów Krakowa, Wilna czy Kowna, jak i przede wszystkim udział w budowie wileńskiej kaplicy św. Anny (ok. 1500) i tamtejszego kościoła obszwantów (1502—1513 r.). Sytuacja planistycznoprzestrzenna tych budowli oraz niektóre motywy ich detalu architektonicznego przypominają układ i detal gdańskiej kaplicy i kościoła franciszkańskiego (np. krzyżujące się laskowania dekoracji szczytu, motyw oślego grzbietu, ceramiczne płytki z ornamentem ażurowym w kształcie czworoliścia)<sup>86</sup>.

Wiadomo także, iż Aleksander Jagiellończyk sprowadzał do robót przy wileńskiej kaplicy i kościele gdańskich mistrzów murarskich (m.in. wspomnianego M. Enkingera)<sup>87</sup>.

Nie można jednakże negować możliwości wystawienia pierwotnej bryły gdańskiej kaplicy przed odwiedzinami króla, które w takim razie należałoby interpretować jako przyczynę jej przebudowy w celu nadania bardziej reprezentacyjnej formy godnej królewskiej fundacji<sup>88</sup>.

Na zakończenie niniejszych rozważań należy podjąć jeszcze dwie kwestie. Pierwsza dotyczy wspomnianego przekazu ustnego o fundacji kaplicy przez Kazimierza Jagiellończyka<sup>89</sup>. Datowanie jej na początek XVI w. wyklucza wprawdzie możliwość jego sekundowania budowie, to jednak nie eliminuje prawdopodobieństwa wysunięcia propozycji utworzenia kaplicy. Przypomnieć bowiem należy, iż w Gdańsku nie każdy tego typu pomysł królewski realizowano, (było to, jak wspomniano, uzależnione od sytuacji politycznej), czego najlepszym przykładem może być niedotrzymanie uroczyste złożonej obietnicy (1454) budowy w mieście ceglanej siedziby dla dworu monarchy polskiego<sup>90</sup>.

Biorąc pod uwagę niezbyt dobre stosunki króla z Gdańskiem w latach osiemdziesiątych XV w. — można sądzić, iż niepodjęcie inicjatywy królewskiej byłoby całkiem zrozumiałe.

Spekulacja ta, bazując na uszanowaniu żywotności wszelkich ustnych podań z zastrzeżeniem szczególnej ich predylekcji do fantastycznych „przeinaczeń”, zmierza do wysunięcia hipotezy mówiącej, iż być może syn Kazimierza Jagiellończyka, Aleksander podjął inicjatywę ojcowską wystawiając gdańską kaplicę św. Anny, na wzór wcześniej zrealizowanej fundacji wileńskiej.

Druga kwestia, która wynika z powyższych rozważań, dotyczy z kolei struktury gdańskiego konwentu. Historycy zakonu franciszkańskiego nie potrafili określić momentu przyjęcia obserwancji przez tutejszych zakonników. Reforma dokonana w 1491 r. była bowiem związana z przyjęciem tzw. Statutów Marcina V, mieszczących się w ramach etosu konwentualnego zakonu<sup>91</sup>.

Prawidłowość zakładania tego typu kaplic, głównie przy kościołach obserwanckich XV/XVI w., oraz związki króla Aleksandra z tym odłamem franciszkanów sugerują, iż powstanie gdańskiej kaplicy może sygnalizować obserwanckość konwentu.

\*

\* \*

Powyższe wywody wykazały, iż kaplica pw. św. Anny usytuowana przy kościele franciszkanów w Gdańsku jest dziełem o złożonej genezie artystycznej. Z jednej strony w pełni odpowiada specyfice lokalnego budownictwa, kompilując występujące tu motywy konserwatywne<sup>92</sup> z nowoczesnymi, z drugiej natomiast strony wykracza poza miejscową twór-

czość, sięgając do repertuaru form powszechnych w architekturze terenów Saksonii, Szwabii, Frankonii, Bawarii, Śląska i Łużyc. Ta dycho-  
tomia prowieniencki formalnej zabytku była wynikiem udziału w jego  
budowie zarówno miejskich mistrzów budowlanych, jak i grupy zakon-  
nych murarzy pochodzących ze wspomnianych terenów niemieckich. Au-  
torem projektu był, jak się wydaje, budowniczy południowoniemiecki.

Typologiczne konotacje kształtu kaplicy, związki artystyczne i atry-  
bucyjne z korpusem nawowym kościoła św. Trójcy oraz przesłanki histo-  
ryczne (dotyczące fundacji budowli i reorganizacji terenu przed jej ele-  
wacją zachodnią w związku ze wznoszeniem obwarowań tej części przed-  
mieścia ok. 1505 r.) pozwalają z kolei określić czas, w którym uzyskała  
ona obecną formę (poza oknami) na ok. 1505 r. (przed 1514 r.). Pierwotną  
bryłę kaplicy należy zatem datować (jak wykazała analiza struktury bu-  
dowlanej ścian kościoła oraz związki formalne blend występujących w  
zamurowanym z powodu wzniesienia kaplicy oknie kościelnym i opra-  
cowaniu otworu drzwiowego łączącego oba wnętrza) na krótko przed  
przebudową, ale zapewne po 1496 r.

Świątynia powstała niewątpliwie za zgodą rady miasta, prawdopodobnie  
jako fundacja królewska z przeznaczeniem dla Polaków, a przebu-  
dowano ją być może w związku z wizytą Aleksandra Jagiellończyka  
w Gdańsku (1504 r.).

Stylistyka zabytku rzuca ponadto światło na różnorodność procesów  
zachodzących w późnogotyckiej sztuce budowlanej Gdańska, wskazując,  
iż jej oryginalność kształtowała się nie tylko w obrębie wielkiej inwe-  
stycji kościoła Mariackiego, ale także na innych placach budów o skrom-  
niejszych założeniach.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> Pierwsze wzmianki dotyczące kaplicy znajdują się w pracach XVII-wiecz-  
nych historyków Gdańska: R. Curicka, *Der Stadt Dantzig historische Beschrei-  
bung*, Amsterdam—Dantzig 1687, s. 336, B. Ranisch, *Beschreibung aller Kirchen  
Gebäude der Stadt Dantzig*, Dantzig 1695, s. 45—46; Th. B. Meissner, *Das Kirchen-  
reiche Danzig beschreiben* (1723), rkps w WAP Gdańsk, sygn. 300 H. R/Pp52b,  
s. 86—99. Zawarte w nich krótkie informacje historyczne powtórzyły XIX w. pub-  
likacje dotyczące dziejów miasta. F. G. G. von Duisburg, *Versuch einer hi-  
storisch-topographischen Beschreibung der freien Stadt Danzig*, Danzig, 1809, s. 153;  
G. Löschin, *Geschichte Danzigs von der ältesten bis der zur neusten Zeit*,  
Danzig 1823: t. I, s. 140—141; t. 2, s. 41<sup>5</sup>; tenże, *Danzig und seine Umgebungen*,  
Danzig 1828, s. 86—87; W. F. Zernecke, *Neuster Wegweiser durch Danzig und  
Lessen Umgegend*, Danzig 1843 (hasła w układzie alfabetycznym).

Nawiązując do tych opracowań, pisali o kaplicy monografiści kościoła św. Trój-  
cy: E. Strehlke, *Kirche und Kloster zur heiligen Dreifaltigkeit in Danzig*, *Organ  
für Christliche Kunst*, 5, 1855, nr 12, s. 143; nr 14, s. 166; P. Schmidt, *Die  
Trinitatiskirche zu Danzig nach Vergangenheit und Gegenwart*, Danzig 1901, s. 17,  
33, 41—43, 47—49, 53—57, 77, 95—96; R. Abraham, *Die Trinitatiskirche zu Dan-*



zig, Danzig 1910, s. 9, 12, 16, 24, 25; W. Drost, F. Svoboda, *St. Trinitatis, (Kunstdenkmäler der Stadt Danzig, Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens)* 5, Stuttgart 1972, s. 1, 4, 7—11, 13. E. Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig*, Köln 1972, s. 302—304.

<sup>2</sup> Ks. E. Szulist, *Monografia architektoniczna późnogotyckiego kościoła franciszkańskiego p.w. św. Anny w Gdańsku*, KUL, Lublin 1970.

<sup>3</sup> Przedstawiam wybór publikacji w których wzmiankowano kaplicę św. Anny, prace poświęcone historii miasta: P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, 1, Danzig 1913, s. 312; R. Ruhnau, *Danzig Geschichte eine Deutsche Stadt, Würzburg* 1971, s. 29; M. Biskup, *Przemiany przestrzenne i demograficzne*, [w:] *Historia Gdańska*, pod red. E. Cieślaka, 1, Gdańsk 1978, s. 496; Z. Nowak, *Kultura, nauka i sztuka w Gdańsku na przełomie dwóch epok*, *ibid.*, s. 399.

Opracowania historii kościoła protestanckiego i katolickiego w Gdańsku oraz dziejów zakonu franciszkańskiego: E. Schnaase, *Geschichte der evangelischen Kirche Danzigs*, Danzig 1863, s. 72 i n.; R. Stachnik, *Die katholische Kirche in Danzig. Entwicklung und Geschichte*, Münster 1959, s. 79; S. Chodyński, *Franciszkanie w Polsce*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, red. ks. M. Nowodworski, 5, Warszawa 1874, 569; K. Kantak OFM, *Franciszkanie polscy*, Kraków 1937, s. 345 i n.; S. A. Frejlich OFM, *OO. Franciszkanie w Gdańsku*, UJ, Kraków 1950, s. 49, 50—52 i n.; C. C. Baran OFM, *Klasztor i kościół OO. Franciszkanów w Gdańsku w latach 1945—1960*, Warszawa 1960 (mps w Archiwum Prowincji OO. Franciszkanów w Warszawie), s. 8, 10, 13, 17, 18—19, 20, 23, 29, 45—49, 57, 69, 72 i n.

Prace dotyczące historii architektury Gdańska i jej ochrony: J. C. Schultz, *Über alterthümliche Gegenstände der bildenden Kunst in Danzig*, Danzig 1841, s. 11; tenże, *Danzig und seine Bauwerke*, Danzig 1855—1867, s. 12, 18; R. Génee, *Danzigs alterthümliche Gebäude*, Danzig 1857, s. 11; G. Bädeker, *Chronologische Notizen aus der wesentlichsten Danziger Bauwerke*, Danzig 1879, s. 22; J. Fankindejski, *Kościół św. Trójcy i klasztor Franciszkanów w Gdańsku i kościół św. Anny* [w:] F. Sulimierski, R. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik Geograficzny Królestwa polskiego i innych krajów słowiańskich*, 2, Warszawa 1881, s. 525; F. Fischer, *Der Danziger Kirchenbau des 15. und 16. Jahrhunderts*, Danzig 1910, s. 14; tenże, *Danziger Kirchen*, [w:] *Danzig, Deutschland Städtebau*, Berlin—Halle 1924, s. 19—23; E. Volmar, *Danzigs Bauwerke und ihre Wiederherstellung*, Danzig 1940, s. 21, il. 6; J. Stankiewicz, B. Szermer, *Gdańsk. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny oraz powstanie zespołu Gdańsk—Sopot—Gdynia*, Warszawa 1959, s. 83—84. Popularne monografie, albumy i przewodniki po Gdańsku. Brandstätter, *Chronologische Übersicht der Geschichte Danzigs*, Danzig 1879, s. 2—4; E. Blech, *Danzig als Kunststätte*, Danzig 1904, s. 53—55; R. Dähne, *Aus Danzigs Kunst und Bildungswesen*, [w:] *Monographien deutschen Städte*, 6, Danzig 1914, s. 210; ks. T. Kruszyński, *Przewodnik po Gdańsku i okolicy...*, Warszawa—Poznań 1914, s. 39; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Gdańsku wraz z terytorium Wolnego Miasta*, Warszawa 1921, s. 123—126; J. Kilarski, *Gdańsk — przewodnik*, Warszawa 1948, s. 6; B. Szermer, *Gdańsk przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa 1971, s. 84; L. Krzyżanowski, *Gdańsk—Sopot—Gdynia, Przewodnik*, Warszawa 1973, s. 116; tenże, *Gdańsk*, Warszawa 1977, s. 53—55.

<sup>4</sup> H. Otte, *Handbuch der Kirchlichen Kunst-Archeologie*, Leipzig 1868, s. 601; tenże, *Geschichte der Kirchlichen Kunst des deutschen Mittelalters*, Leipzig 1862, s. 198; ks. T. Kruszyński, *Stary Gdańsk i historia jego sztuki*, Kraków 1912, s. 58—59; tenże, *Sztuka i przemysł artystyczny*, [w:] S. Kutrzeba, *Gdańsk. Przeszłość i teraźniejszość*, Lwów, Warszawa, Kraków 1928, s. 337—425 (s. 351, ill. 102); G. Dehio, *Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler*, 2, Norddeutschland, Berlin 1926, s. 106; G. Chmarzyński, *Sztuka pomorska*, [w:] *Słownik geogra-*

ficzny państwa polskiego i ziem historycznie z Polską związanych, pod red. S. Arnolda, t. 1, cz. 1, Warszawa 1936, s. 1431; M. Morelowski, *Źródła architektury gdańskiej*, Wiadomości literackie 16, 1939 nr 31—32, s. 29; B. Schmid, *Bau- und Bildenkunst zur Ordenszeit, Deutsche Staatenbildung und deutsche Kultur im Preussenlande*, Königsberg 1931, s. 131; F. Fischer, *Norddeutscher Ziegelbau*, München 1944, s. 54—58, 78, 109; G. Dehio, E. Gall, *Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler*, München 1952, s. 21—22; E. Gall, *Danzig und das Land an der Weichsel*, München 1953, s. 119; S. Szymański, *Architektura*, [w:] *Sztuka Sakralna w Polsce*, red. A. Kranz, Warszawa 1956, s. 23; K. Lorck, *Dome, Kirchen und Kloster in Ost und Westpreussen*, Frankfurt a.M. 1963, s. 46—48; F. J. Wothe, *Die Kirchen der Diözese Danzig*, Marburg 1963, s. 43—48; J. Z. Łoziński, A. Miłobędzki, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 1967, s. 66; J. Białostocki, *Spätmittelalter und Beginnende Neuzeit = Propyläen Kunstgeschichte*, t. 7, Berlin 1972, s. 378 ill. 418a; L. Krzyżanowski, *Spis zabytków architektury i budownictwa. Województwo Gdańskie*, B.M. i O.Z., Seria A, III, Warszawa 1972, s. 95; Z. Zakrzewska-Snieżko, *Architektura i umocnienia obronne Gdańska w 3 ćw. XVI w. na podstawie rycin F. Hogenbergera z 1573 r.*, Biuletyn Historii Sztuki 34, 1972, 1, s. 36—45/44; por. też, *Gdańsk w dawnych rycinach*, Wrocław 1980, s. 45—46; T. Dobrzeniecki, *Sztuka Sakralna na ziemiach zachodnich i północnych*, Warszawa 1976, s. 22; H. C. Kaplan, *Bartel Ranisch i sklepienia gdańskie*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* 22, 1977, 3, s. 167—190 (170, 186). Porównaj także: W. Jäger, *Die St. Annekirche und die Klosterkirchen von St. Bernhardin und St. Michael in Wilna*, Wilno 1918, s. 13 i n.; P. Reklaitis, *Die gotische St. Annekirche in Vilnius*, *Commentatione Balticae*, 2, 1955, 4, s. 1—42; D. Kaczmarzyk, *Kaplica św. Anny przy kościele Bernardynów w Wilnie*, *Teka Komisji Historii Sztuki* 6, Warszawa—Toruń 1976, s. 83—161 (112, 116).

<sup>5</sup> E. Strehlke, op. cit. (nr 14), s. 166; P. Schmidt, op. cit., s. 41; E. Szulist, op. cit., s. 29—36; W. Drost, F. Svoboda, op. cit., s. 13.

<sup>6</sup> Th. Hirsch, *Jacob Lubbes Familienchronik*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 4, Leipzig 1872, s. 692, 720.

<sup>7</sup> E. Keyser, op. cit., s. 302—304. Przywilej nadany franciszkanom przez radę miasta w 1431 r. określił wieczyste wymiary przyznanego im placu. Wynosiły one po 26 prętów (106 m) od zachodu i wschodu oraz po 20 (84 m) prętów od północy i południa. Długość 20 prętów (84 m) odpowiada odległości pomiędzy wschodnią ścianą prezbiterium kościoła, a zachodnią korpusu nawowego. Dopiero dokument królewski z 17 IV 1521 r. zezwolił zakonnikom na przyłączenie nowego terenu o długości 26 prętów i 1 stopy.

<sup>8</sup> Wezwanie „S. Annen” mogło dotyczyć zarówno kaplicy, jak i ołtarza czy rzeźby. Ponadto można wnioskować, iż kronikarz, opisując pojmanie złoczyńcy w kościele przy św. Annie, chciał określić nie tyle lokalizację kościoła, ile miejsce zdarzenia w jego wnętrzu. Wątpliwe jest zatem, aby w ten sposób odnotował wypadek w świątyni franciszkanów, zwłaszcza, że w ówczesnej świadomości mieszkańców miasta wydarzenia w okolicach lub wewnątrz posiadłości zakonników określano jako mające miejsce przy lub u „szarych mnichów” (graeue monche). Należy również zwrócić uwagę, iż w innych fragmentach swej kroniki, mówiąc o związku jakiegoś zdarzenia z jakąś kaplicą, wyraźnie to określał np. „...bey der capellen S. Marien Magdalene” (por. SRP, s. 703), a niemalże wszystkie zapisy dotyczące faktów wiążących się z instytucją kościelną odnoszą się do świątyni NMP.

<sup>9</sup> Granica terenu franciszkanów biegła wzdłuż fasady zachodniej ich kościoła (por. przypis 7). Źródła mówią natomiast, iż na obszarze położonym pomiędzy posiadłością zakonników a ciągnącymi się przy niej obwarowaniami przedmieścia znajdowały się tylko nieliczne działki z drewnianą zabudową i ogrodami. W więk-

szości był to plac niezagospodarowany i pozostający do dyspozycji rady miasta (por. E. Keyser, op. cit., s. 295, p. 19, s. 305). O dostępności terenu przed fasadą kościoła św. Trójcy świadczy natomiast obecność w niej reprezentacyjnego portalu.

<sup>10</sup> Ks. E. Szulist, op. cit., s. 70—75.

<sup>11</sup> Ze względu na otynkowanie wnętrza kaplicy rozwarstwianie jej struktury budowlanej było możliwe jedynie na podstawie analizy elewacji oraz murów poddasza. Ściana zachodnia kościoła św. Trójcy widoczna z poddasza kaplicy ujawnia ślad po dachu wcześniejszej budowli. Linie jego połaci, biegnące równoległe do istniejących (ale niżej o ok. 2,5 m) przecinają nasady dzisiejszego sklepienia, co pozwala wnioskować, iż powstało ono podczas rozbudowy. Potwierdza to również lokalizacja zamurowanego obecnie wejścia na poddasze pierwotnej budowli — widocznego we wnętrzu kręconej klatki schodowej zlokalizowanej w pd.-zach. narożniku kościoła. Wejście to usytuowane jest poniżej obecnego łuku tarczowego sklepienia na wschodniej ścianie kaplicy. Elewacja południowa zachowała fragmentarycznie ślad po gzymsie wieńczącym wcześniejszego budynku w postaci warstwy rolkowo biegnących cegieł na wysokości odpowiadającej miejscom zbiegu połaci pierwotnego dachu ze ścianą pd., (tj. ok. 2,5 m poniżej obecnego gzymsu). Elewacje pn. i pd. musiały zatem posiadać mniejsze otwory okienne. Nie sposób natomiast rozstrzygnąć czy kaplica posiadała w swej pierwotnej formie portale w elewacji pn., bowiem obecnie znajdują się one w otynkowanych kruchtach, co uniemożliwia określenie ich stosunku do muru.

Równie enigmatycznie przedstawia się wygląd fasady zachodniej. Można jedynie przypuszczać, iż była to elewacja frontowa z portalem na osi. Szczyt budowany był z obecnych sterczyn, niższych jednakże o ok. 2 m (granica ich nadbudowy widoczna jest od strony dachu) i schodzących o ok. 0,5 m poniżej obecnego fryzu (co czytelne jest od strony poddasza). Obecny jedynie w elewacji zachodniej cokół sugeruje, iż kaplica posiadała prawdopodobnie układ szczytowy względem ulicy Kładki biegnącej przy obwarowaniach zachodnich przedmieścia. Można więc, że obecne portale pn. zamontowano dopiero podczas rozbudowy kaplicy.

<sup>12</sup> O braku dłuższej cezurzy czasowej pomiędzy oboma etapami budowy kaplicy świadczy brak zróżnicowania barwy cegieł zachodniej elewacji kościoła św. Trójcy — ponad i poniżej zarysu pierwotnego dachu. Gdyby przerwa czasowa była znaczna, mur elewacji kościelnej powyżej zarysu dachu wcześniejszego budynku kaplicy byłby niewątpliwie bardziej „spatynowany” od pozostającego poniżej.

<sup>13</sup> Wraz z przebudową szczytu ukształtowano obecną fasadę zachodnią kaplicy, na co wskazuje wysokość blendy portalowej sięgająca powyżej linii pierwotnego gzymsu wieńczącego. Zmiana orientacji komunikacji wnętrza kaplicy wywołana zamurowaniem portalu zachodniego przekonuje, iż portale elewacji pn. powstały prawdopodobnie podczas przebudowy. Nie wiadomo natomiast jaki był zakres prac przy oknach w elewacjach pn. i pd., ponieważ obecny swój kształt otrzymały dopiero na początku XVII w. Można jedynie stwierdzić, iż były one na pewno mniejsze od dzisiejszych.

<sup>14</sup> A. Miłobędzki, *Późnogotyckie typy sakralne w architekturze ziem polskich*, [w:] *Późny gotyk. Materiały sesji SHS*, Wrocław 1962, Warszawa 1965, s. 83—112 (102—103).

<sup>15</sup> J. Białostocki, *Późny gotyk. Rozwój pojęcia i terminu*, [w:] *Późny gotyk...*, s. 17—82.

<sup>16</sup> Por. przypisy 12 i 13.

<sup>17</sup> J. Białostocki, op. cit., s. 34—35, 38, 52—54.

<sup>18</sup> H. Clasen, *Deutsche Gewölbe der Spätgotik*, Berlin 1958, s. 88—90, J. T. Frazik, *Sklepienia żebrowe w Polsce XV wieku*, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*. Warszawa, 1—4 grudnia 1976 r., pod red. P. Skubiszewskiego, Warszawa 1978,

s. 521—566 (525—531); tenże, *Późnogotyckie sklepienia żebrowe Gdańska i jego kręgu*, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury 13, 1979, s. 133—142; tenże, *Sklepienia gotyckie w Prusach, na Pomorzu gdańskim i ziemi chełmińskiej*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki 30, 1985, 1, s. 3—26 (22—25).

<sup>19</sup> W. Drost, *Sankt Katarinen, (Kunstdenkmäler der Stadt Danzig, Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens, 2) Stuttgart 1958, s. 36, il. 11, 18, 30.*

<sup>20</sup> K. Gruber, E. Keyser, *Die Marienkirche in Danzig*, Berlin 1939, s. 50.

<sup>21</sup> B. Ranisch, op. cit., pag. 32 nr 3; pag. 48 nr 7. Zabudowania klasztoru dominikanów rozebrano w 1819 r. Sklepienia wielkiego refektarza klasztoru franciszkańskiego zastąpiono obecnymi sieciowymi ok. 1514 r. Istnienie wcześniejszej formy sklepień, odnotowanej przez Ranischa, potwierdziły badania architektoniczne autora XIX-wiecznej przebudowy klasztoru J. A. Lichta — por. J. A. Licht, *Die Wiederherstellung des ehemaligen Franziskanerklosters in Danzig*, [w:] *Notizheft des Westpreussischen Architecten — und Ingenieur — Verein*, 1, Danzig 1877, s. 23—28; por. M. Żydowicz, *XIX-wieczna przebudowa średniowiecznego klasztoru franciszkanów jako przyczynek do problematyki konserwatorskiej Gdańska*, AUNC, Zabytkoznawstwo i konserwatorstwo 13.

<sup>22</sup> Por. K. Kaplan, op. cit., s. 167, p. 2, ryc. 23; W. Drost, F. Svoboda, op. cit. s. 4, ill. 2.

<sup>23</sup> B. Ranisch, op. cit., pag. 5 nr 1; pag. 32 nr 4; pag. 35 nr 7.

<sup>24</sup> Por. K. Gruber, E. Keyser, op. cit., s. 50; J. T. Frazik, *Sklepienia gotyckie w Prusach...*, ryc. 20; W. Drost, *St. Katharinen...*, ill. 11.

<sup>25</sup> W. Drost, T. Svoboda, op. cit., s. 1—13.

<sup>26</sup> W. Drost, *Sankt Nicolai, St. Joseph, Königl. Kapelle, Hl. Leichnam, St. Salvator, (Kunstdenkmäler der Stadt Danzig, Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens, 3) Stuttgart 1959, s. 16, ill. 28, 29.*

<sup>27</sup> Sklepienia obu wschodnich przęseł prezbiterium kościoła św. Trójcy posiadają żebra o odmiennym profilu (gruszka ze świętym noskiem na podkładce ujęta wkłeskami) od występującego w pozostałych przęsłach (gruszka ze świętym noskiem ujęta półwałkami przechodzącymi we wkłeski). Wg W. Drosta i F. Svobody, sklepienia obu wschodnich przęseł wymurowano po zawaleniu się pierwotnych ok. 1503 r. Pozostałe przekrycia pochodzą z 1495 r.

<sup>28</sup> G. Dehio, op. cit., s. 106; E. Gall, op. cit., s. 119; G. Dehio, E. Gall, op. cit., s. 21—24.

<sup>29</sup> K. Gruber, E. Keyser, op. cit., s. 43, 44, 76.

<sup>30</sup> W. Drost, *St. Katharinen*, s. 30.

<sup>31</sup> W. Drost, F. Svoboda, op. cit., 1—13; por. M. Żydowicz, *Sredniowieczny...*, 128, 192.

<sup>32</sup> Por. R. Th. Kuhn, *Charakteristische Giebelbauten und Portale in Danzig aus der zeit vom 14 bis 18 Jahrhundert*, Danzig 1901.

<sup>33</sup> K. Hauke, *Das Burgerhaus in Ost und Westpreussen, Das Deutsche Burgerhaus 8*, Tübingen 1967; s. 62, tab. 72; ill. 82.

<sup>34</sup> W. Drost, *St. Nicolai...*, s. 111—113, ill. 88.

<sup>35</sup> Por. przypisy 11 i 12.

<sup>36</sup> J. Kowalski, R. Massalski, J. Stankiewicz, *Rozwój urbanistyczny i architektoniczny Gdańska*, [w:] *Gdańsk, jego dzieje i kultura*, Warszawa 1969, s. 189.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 166—167, ill. 58 i 59.

<sup>38</sup> K. Gruber, E. Keyser, op. cit., s. 50 i 76.

<sup>39</sup> Por. K. H. Clasen, op. cit., s. 71—89. D. Hanulanka, *Sklepienia późnogotyckie na Śląsku*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. Rozprawy Komisji Historii Sztuki 7; Wrocław 1971, s. 65—90; V. Mencl, *České Středověké klenby*, Praha 1974, s. 82—130.

<sup>40</sup> Por. P. Clemen, *Die kirchlichen Denkmäler der Stadt Köln*, [w:] *Die Kunstdenkmäler der Stadt Köln*, 3, Düsseldorf 1934, s. 26, 293; E. Gradmann, H. Christ, H. Kleiber, C. Meckesper, *Kunstwanderungen in Württemberg und Hohenzollern*, Stuttgart 1979, s. 198—199, H. Schomann, *Bayern, Nördlich der Donau*, [w:] *Belser Kunstwanderungen*, Stuttgart 1979, s. 409—410.

<sup>41</sup> M. Bukowski, M. Zlat, *Ratusz wrocławski*, Wrocław 1958, s. 52—53, 119, 221—226.

<sup>42</sup> Por. K. H. Clasen, op. cit., ill 181—183; E. Gradmann, op. cit., 275; ill. 99; V. Mencl, op. cit., s. 84; J. F. Frazik, *Sklepienia żebrowe...*, s. 544—545.

<sup>43</sup> K. H. Clasen, op. cit., s. 86; E. Gradmann, op. cit., s. 86—87; V. Mencl, op. cit., s. 86; J. F. Frazik, *Sklepienia żebrowe...*, s. 544—545.

<sup>44</sup> Por. K. H. Clasen, op. cit., ill. 182, 196, 201; D. Hanulanka, op. cit., s. 24, 67—72, 56—78, V. Mencl, op. cit., s. 84—85; 88—89, H. Kaplan, op. cit., s. 170; J. T. Frazik, *Sklepienia gotyckie w Prusach...*, s. 22—23.

<sup>45</sup> Por. K. H. Clasen, op. cit., s. 65, 77; D. Hanulanka, op. cit., s. 69—70, H. Kaplan, op. cit., s. 170.

<sup>46</sup> Por. K. H. Clasen, op. cit., ill. 160.

<sup>47</sup> J. T. Frazik, *Sklepienia żebrowe...*, s. 528, rys. 7 (M); por. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce XI, Dawne Województwo Bydgoskie*, 3, [w:] *Bydgoszcz i okolice*, opr. T. Chrzanowski, M. Kornecki, Warszawa 1977.

<sup>48</sup> M. Roritzer, *Geometria Deutsch i Das Büchlein von der Fialen Gerechtigkeit*, Regensburg 1486 — reprint F. Geldner, Wiesbaden 1965; A. Essenein, *Hans Schuttermeyers Fialenbüchlein*, Anzeiger für Kunde der deutschen Vorzeit, 28, 1881, s. 65 in.

<sup>49</sup> A. Miłobędzki, op. cit., s. 102—103.

<sup>50</sup> M. Geisberg, *Die Stadt Münster*, 3, [w:] *Die Bürgerhäuser und Adelshöfe bis zum Jahre 1700*, Münster 1934, s. 54, 58, 69, 101, 110—111, 112, 124.

<sup>51</sup> K. E. Mummenhoff, *Die Baudenkmäler in Westfalen*, Dortmund 1968, ill. 195—197; E. Ulmann, *Geschichte der deutschen Kunst*, Leipzig 1981, s. 85—86, ill. 4.

<sup>52</sup> K. E. Mummenhoff, op. cit., ill. 96—98.

<sup>53</sup> Por. W. Schwemmer, *Das Bürgerhaus in Nürnberg*, Nürnberg 1979.

<sup>54</sup> M. Bukowski, M. Zlat, op. cit., s. 209, ill. 29—30.

<sup>55</sup> F. Bellmann, M. L. Horksen, R. Werner, *Die Denkmalpflege der Lutherstadt Wittenberg*, Weimar 1979 s. 89, ill. 60, 70.

<sup>56</sup> M. Bukowski, M. Zlat, op. cit., s. 209, ill. 29—30.

<sup>57</sup> Por. G. Gurlitt, *Beschreibung Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königsreichs. Stadt Leipzig*, 17, Dresden 1885, s. 45—46; Th. Goecke, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg III*, 3, *Stadt und Dom Brandenburg*, Berlin 1912, s. 170—176; tenże, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, III, 1, Westhavelland*, Berlin 1913, s. 207—208.

<sup>58</sup> K. E. Mummenhoff, op. cit., ill. 195—197.

<sup>59</sup> W. May, *Stadtkirchen in Sachsen*; Berlin 1979, s. 141.

<sup>60</sup> Por. A. Miłobędzki, op. cit., s. 102—103; J. T. Frazik, *Sklepienia gotyckie w Prusach*, s. 22—23.

<sup>61</sup> Por. B. Ranisch, op. cit., pag. 37; SS. rer. Pruss, op. cit., V, s. 467.

<sup>62</sup> Niestaranność w wykonaniu niektórych fragmentów rysunku sklepiennego jest być może konsekwencją nieporadności miejskich budowniczych, realizujących projekt stanowiący dla nich novum.

<sup>63</sup> J. Heise, *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen. I, Pommerellen*, t. 2, *Das Landkreises Danzig*, Danzig 1985, s. 144; G. Dehio, op. cit., s. 43,

<sup>64</sup> SRP, 4, s. 800: „Item in herbest legten die groen münche den grundt an der nordseite der Kirche und darnoch auch an die Südseite und wester ende”.

<sup>65</sup> Caspar Weinreichs Danziger Chronik, [w:] SRP, 4, s. 744, 753, 765, 775, 794, 797, 800. Należy podkreślić, iż dopiero w 1495 r. zakończono prace przy prezbiterium.

<sup>66</sup> SRP, 5, s. 451, 458, 467.

<sup>67</sup> Por. L. Lemmens, *Aus ungedruckten Franziskanerbrieffen des 16 Jahrhunderts*, Münster-Aschendorf 1911, Nr 2.

<sup>68</sup> Por. przypis 11.

<sup>69</sup> E. Keyser, op. cit., s. 305—306.

<sup>70</sup> Por. przypis 7.

<sup>71</sup> B. Kleinschmidt OFM, *Die heilige Anna, Ihre Vereherung in Geschichte, Kunst und Volkstum*, Düsseldorf, 1930, s. 124—125, 163, 166. K. Kantak, *Bernardyni polscy*, Lwów 1933, s. 107, 129—130, 138, 141, 144; Ks. B. Z. Piechota OFM, *Kult liturgiczny św. Anny na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych*, Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego, 2, 1970, s. 99—130 (104—108). W. Danielski, S. Wójtowicz, *Św. Anna*, [w:] *Encyklopedia Katolicka KUL*, Lublin 1985, szp. 624—625.

<sup>72</sup> D. Kaczmarzyk, op. cit., s. 95—97.

<sup>73</sup> Ks. B. Z. Piechota OFM, op. cit., s. 107, 112.

<sup>74</sup> D. Kaczmarzyk, op. cit., s. 106; ks. B. Z. Piechota OFM, op. cit., s. 107. J. Wiesiołowski, *Problemy społeczne klienteli bernardynów poznańskich na przełomie XV/XVI wieku*, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce, I, Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, 1, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1983, s. 337—366 (347).

<sup>75</sup> Por. J. A. Licht, op. cit., s. 23—24; R. Freitag, *Die Existenzfrage des Kunstbaues des ehemaligen Franziskanerklosters zu Danzig und des darin Vorhanden vaterländischen Museum*, 2, Danzig 1864, s. 12—15.

<sup>76</sup> P. Schmidt, op. cit., s. 6.

<sup>77</sup> P. Simson, op. cit., 4, nr 131, 132.

<sup>78</sup> Por. E. Małachowicz, *Wrocław. Zespół pobernardyński*, Warszawa 1985, s. 18, ill. 7.

<sup>79</sup> P. Schmidt, op. cit., s. 15; K. Kantak, *Franciszkanie...*, s. 365—373.

<sup>80</sup> E. Strehlke, op. cit., nr 12, s. 143; P. Schmidt, op. cit., s. 6; P. Simson, op. cit., 1, s. 320.

<sup>81</sup> E. Strehlke, op. cit., nr 12, s. 144; P. Schmidt, op. cit., s. 6, 11, 101; P. Simson, op. cit., 1, s. 323.

<sup>82</sup> *Historia Gdańska*, 2, 1454—1655, pod red. E. Cieślaka, Gdańsk 1982, s. 267—269.

<sup>83</sup> Ibid., s. 275—277.

<sup>84</sup> Ibid., s. 272.

<sup>85</sup> I. Fabiani-Madejska, *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie polscy*, Wrocław 1976, s. 8—13.

<sup>86</sup> D. Kaczmarzyk, op. cit., s. 95—97, 101, 102, 119, 127—128 i n.

<sup>87</sup> Ibid., op. cit., s. 105, 119—121, 127, 132; K. Kantak, *Bernardyni...*, s. 41, 51.

<sup>88</sup> D. Kaczmarzyk, op. cit., s. 126—243.

<sup>89</sup> Patrz s. 2.

<sup>90</sup> I. Fabiani-Madejska, op. cit., s. 9—10.

<sup>91</sup> L. Lemmens, op. cit., s. 54—55.

<sup>92</sup> Użytego pojęcia „konserwatywne motywy” — nie należy traktować tu w kategorii aksjologicznych. Pamiętać bowiem należy, iż pojawienie się takich elementów w architekturze późnogotyckiej Gdańska mogło być konsekwencją świadomej stylizacji na formułę klasyczo-gotycką. Problem ten wymaga jednak specjalnych badań.

MEDIEVAL CHAPEL OF ST. ANN IN FRANCISCAN CHURCH OF HOLY  
TRINITY IN GDAŃSK

Summary

The chapel of St. Ann in Franciscan church in Gdańsk was underestimated in former studies of local architecture, history and art. Generally, only short historical references appeared (stating that the chapel has been built in 1480—1484 on the foundation of Casimir Jagellon, for Poles inhabiting the suburbs), neglecting almost completely the problems of art.

Only E. Keyser made another proposition of dating the chapel shortly before 1521, because only at that time the site has become a property of monks.

In this paper the author has tried to determine a formalworkshop origins of the chapel, and he verified former historical settlements — showing that they are questionable, since they base on a legend supported by doubtful chronical record of Jacob Lubbe from 1484 (telling of taking a malefactor in a non-specified church „bei S. Annen”, which can be a description of a place of the mentioned event in the same church for example close to the altar of St. Ann, but cannot be a localization of the church itself), or on the unjustified assumption (E. Keyser 1972), that the chapel could have been built only on a site being a Franciscan property.

The formal-comparative analysis, taking into account that the chapel has been built in two stages (enlarging very modest building lower about 2.5 m, without vaults, with western facade), concerns mostly the architectural details, because there one can see the creative personality of the authors of the present shape of the building. The shape of the chapel only partly reminds a local traditional building art, while certain elements are unconventional (extension of vault ribs outside crossings, semicircular arch of ridge rib, shafts, frieze, openwork of ogee arch stretched between pinnacles) and are related to architectural activity of Saxony, Francony, Swabia, Silesia and Lusatia. Vaults — construction and simplified design: church of St. Michael in Schwäbisch Hall, church of St. Ursula in Cologne, cathedral in Ulm, church in Tübingen, town hall in Wrocław: design with analogical star: e.g. Frauenkirche in Ingolstadt, church of St. Alexander in Marby, parish church in Schorndorf, of St. Peter in Weilheim, Frauenkirche in Munich, etc.: theme of ribs extension outside crossings e.g. church in Schorndorf, church of Carthusian monks in Cologne, of St. Ulric and of St. Afra in Augsburg, churches in Klodzko, Legnica, Strzegom, etc.: frieze: town halls in Neustadt, Tabor, Wrocław, chapel in Ziesar, church in Retzow, burgher's house in Lipsk: gable — openwork arches: burgher's houses in Münster, town hall in Bielefeld, castle church in Wittenberg, etc.

A relation between details of the chapel and small architectural forms of neighbouring Franciscan buildings, allowed on one hand, to state that the chapel has been built by the same town makers and monastic masons coming from „Upper Germany”, who rebuilt nave body of the church of Holy Trinity (1503—1514), and on the other hand, allowed to notice a domination of local workshop.

Typological and workshop connotations of chapel's forms show also that the present shape of the chapel appeared about 1505, while historical data and analysis of the wall structure of southwest corner of the church of Holy Trinity nave body define the time when the building was made. The mentioned walls were raised up to a roof ridge of primary chapel scarcely before 1496. Shape of blind windows with ogee theme used in bricked up church window (because of chapel's roof making) and in a frame lying below a door opening joining two interiors, was in use in Gdansk about 1500, and in Franciscan buildings appeared only after 1503 (east gable over northern nave of the church). The above observations allowed to state

that the chapel was build probably after 1496, shortly before its rebuilding about 1505.

Localization of the chapel on a site outside Franciscan property and its assignment for Poles speak uncontrovertibly for making this building with town council approval, probably because of suggestion of pro-Polish environment, having much influence in Gdańsk and favourizing the monks, which could have been at that time only a royal court. The relations between Polish kings and the towns on the turn of the 15th century show that the most favourable conditions of building the chapel existed in times of Alexander Jagellon, who visited the town in 1504. Also at that time (begining of the 16th century), in consequence of fortifying the suburbs, a part of Kładka Street, running along west chapel's elevation disappeared: this could be an explanation for a change of its course by bricking up the main entrance in gable wall and introducing the portals in northern wall.

The final opinion of the author is that the chapel was a royal foundation, built after 1496, shortly before its modernisation in 1505 (before 1514), probably on account of royal visit in the town.